

REPUBLIKA

LÓDŹ. WTOREK, 12 CZERWCA 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 159

Dynamit, bomby i petardy w Austrii Hitler we Francji.

Napisał: D. R.

paryski korespondent „Republiki”.

Paryż, w czerwcu.

Paryski trybunał handlowy rozpatrywał w zeszłym tygodniu niezwykłą sprawę. Głównym bohaterem ciekawej rozprawy był władca „Trzeciej Rzeszy”, nie miecki kanclerz Adolf Hitler, a raczej jego znana książka p.t. „Mein Kampf”. Jurysdykcja francuska miała tu do rozstrzygnięcia nie tylko spór między dwoma wydawnictwami o prawa autorskie, lecz zagadnienie o daleko szerszym charakterze, politycznym.

W roku 1923, gdy Hitler był więźniem politycznym, a partja jego liczyła garstkę adeptów, przysłał „Führer” napisany w więzieniu większe dzieło pod tytułem „Mein Kampf” (Moja walka), w którym wyłożył podstawy narodowego socjalizmu. Dziś dzieło to stało się ewangelją hitlerowskich Niemiec. W ciągu roku 1933 nakład tej książki osiągnął cyfrę 1 miliona egzemplarzy, a już na początku roku 1934 wzrósł o dalsze pół miliona.

Otóż w książce owej Hitler między innymi mówi o Francji i stosunkach francusko-niemieckich, o traktatach i zagadnieniach pokoju europejskiego. Nic więc dziwnego, że wydawca francuski postanowił opublikować dokładne tłumaczenie tej książki, by dać możność swym rodakom bliżej poznać się z poglądami Hitlera i znacznej części narodu niemieckiego, która jego idee przyjęła bez zastrzeżeń.

Trzeba było jednak otrzymać zezwolenie na przekład od niemieckiego wydawnictwa. Tymczasem kanclerz Rzeszy bynajmniej nie życzy sobie, by zagranica dokładnie była poinformowana o tem, co on myśli. Na wszystkie zapytania wydawnictw francuskich, firma Franz Eher w Monachium oficjalnie wydawnictwo partji nacjonal-socjalistycznej — odpowiadała bezwarunkową odmową.

W 1933 roku ukazało się w druku w Anglii pseudotłumaczenie hitlerowskiego „Mein Kampf”. Jest to skrót 800-stronicowego dzieła podany na 300 stronicach. Tak samo dozwolony przekład dla Włoch, który wyszedł z druku dwa miesiące temu ze specjalną przedmową autora, jest niepełny, przytem wiele ustępów zostało zmienionych i złagodzonych w tonie.

Wobec tej sytuacji wydawnictwo paryskie postanowiło ominąć prawo. Paryska firma wydała dokładne, integralne tłumaczenie dzieła bez zezwolenia firmy Franz Eher, która posiada wyłączne prawa na przedruk i tłumaczenia książki Adolfa Hitlera.

Zaledwie książka ukazała się w sprzedaży, 5 marca 1934 wskutek zgłoszenia skargi przez firmę monachijską, cały nakład został skonfiskowany. Jednocześnie wszczęto proces przed trybunałem handlowym. Firma niemiecka żąda wycofania z handlu całego nakładu, oraz odszkodowania w wysokości 1000 franków za każdy tom wyszły z druku. Też powoda jest arcyważną i nie wymaga komentarzy: książka Hitlera została przetłumaczona i wydana bez zezwolenia wydawnictwa, które zastrzegło sobie wszelkie prawa autorskie.

„Ale dzieło Hitlera — odpowiada na to obrońca paryskiego wydawnictwa — nie może w żadnym wypadku być porównane z jakąkolwiek inną publikacją, jest to manifest osoby oficjalnej, a więc jest ono własnością ogółu. Hitler zadeklarował, że zrzeka się wszelkiego honorarium autorskiego i nie może wobec tego

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

przerwana serja zamachów na linje komunikacyjne i instytucje użyteczności publicznej. — Wydalanie ze służby państwowej urzędników, którzy należą do stronnictwa socjalistyczno-narodowego.

Wiedeń, 11 czerwca. W nocy z niedzieli na poniedziałek w Wiedniu, w pobliżu stacji kolejowej pod Semmerlingiem. Na kolejnym próbowano dokonać zamachu na linje elektryczne Wiedeń-Bratisława koło Hainfeld. Uszkodzone zostały przewody elektryczne. W Wiedniu policja wykryła materiały wybuchowe, w których znajdowało się 115 granatów ręcznych, 1000 sztuk petard. Schwymano 10 narodowych socjalistów, zajętych tym składzie, 3-ch z nich zbliżeni do aresztowania i w stanie śledztwa. W jednym z domów przy ulicy Kottentinerstrasse znaleziono bombę typu, używaną przez narodowych socjalistów w różnych zamachach. Dyrektor przedsiębiorstwa aresztowany.

Wiedeń, 11 czerwca. Według komunikatu urzędu pocztowego dnia 10 b. m. wczesnym rankiem do biura pocztowego przy Gimnasiunstrasse. Bomba wyrzadzająca znaczne szkody. Wszystkie szyby

zostały wybite. Znaczna część urządzeń pocztowych uległa zniszczeniu. Naprawa zniszczonych urządzeń zajmie parę dni czasu.

Dyrekcja policji zarządziła dla zapobieżenia tego rodzaju wypadkom wzmocnienie straży we wszystkich urzędach pocztowych.

Wiedeń, 11 czerwca. (PAT). Urzędowo donoszą, że w wyniku dochodzenia przeprowadzonego w Grazu stwierdzono, iż znaczna liczba urzędników w czynnej służbie i emerytów należy, mimo zakazu, do Stronnictwa Narodowo-Socjalistycznego. W związku z tem 68 urzędnikom i emerytom wstrzymano pensje. W najbliższych dniach w Styrii ma być wydalonych ze służby 150 urzędników państwowych.

Wiedeń, 11 czerwca. (PAT). Dziś odbyły się tu przed sądem doraźnym dwie rozprawy. W jednej z nich jako oskarżony stanął Roman Koeberl z Wels, który rzucił petardę na dom burmistrza. Koeberl przyznał się do czynu i zeznał, że za rzucenie petardy otrzymał 15 szylingów. Ze względu na młodociany wiek oskarżonego trybunał skazał go na 5 i pół lat aresztu.

Drugi oskarżony Józef Rotter rzucił petardę na elektrownię miejską w Wiedniu, przyczem w czasie zamachu ska-

leczyl się ciężko w rękę. Sprawę jego odesłano do zwykłego postępowania, ponieważ lekarze sądowi orzekli, iż nie może obecnie brać udziału w rozprawie.

W ciągu dnia dzisiejszego wniesiono do sądów doraźnych w Wiedniu 10 nowych spraw. Nadto mają być utworzone sądy doraźne w Grazu i Innsbrucku.

Wiedeń, 11 czerwca. (PAT). Według urzędowych doniesień rzucono w Salzburgu przed pewną księgarnią petardę, która wybiła szyby wystawowe. W Strebersdorf aresztowano 2-ch narodowych socjalistów, którzy mieli przy sobie 2 kg. materiałów wybuchowych.

W 9-ej dzielnicy m. Wiednia urządzono rewizję w mieszkaniu pewnego słuchacza medycyny, w którego znaleziono w szafie kilka kilogramów ekrazytu, znaczna ilość granatów ręcznych, lonty i ubranie robotnicze. Studenta tego oraz 2-ch przyjaciół jego aresztowano.

W okolicy St. Poelten dokonano zamachu na pociąg. Szkody są nieznaczne.

Na dworcu zachodnim nastąpił w jednej z ubikacji pociągu wybuch w chwili gdy pociąg wjeżdżał na dworzec. Skutkiem eksplozji 4 osoby doznały wstrząsu nerwowego. Policja dokonała kilku aresztowań.

Krwawe zajścia w Hiszpanji.

Przysłali z karabinu maszynowego do autobusu wiozącego wycieczkę z Gijón do Paryża. — Starcia strajkujących robotników rolnych z policją.

Paryż, 11 czerwca. (PAT) — Z Madrytu donoszą, że ubiegłego doszło tam do poważnych zajść w czasie, gdy na jednej z ulic ukazał się autobus, wiozący powracających z pracy członków socjalistycznej organizacji sportowej, padły strzały z karabinu maszynowego. 4-ch wycieczkowników odniosło poważne rany. — Samolot, który z którego strzelano, zgasił światła i zniknął w ciemnościach.

W kilku innych punktach Hiszpanji zaatakowano liczne grupy socjalistów, którym policja skonfiskowała karabiny. Podczas zajść doszło do walki, w której odniósł rany jeden policjant.

Paryż, 11 czerwca. (PAT) — Z Seville donoszą: W Villa-real doszło dziś do zaburzeń. Strajkujący robotnicy rolni strzelali do przyjeżdżających do miasta i radcy miejskiego, którzy przyjeżdżali objazdu prowincji. Radca miejski został ciężko ranny. Policja interweniowała, przyczem są ranni po obu stronach.

Robotnicy usiłowali wziąć szturmem na miasto. Przybyłe na miejsce policja rozprężyła tłum. Podczas szarży, rannych zostało kilkunastu robotników. Dokonano aresztowań. W Puebla również nastąpiła wymiana ognia między policją a strajkującymi robotnikami. Jeden z robotników został

zabity, a inny jest ciężko ranny. W El-Rubo, podpalono łan jęczmienia. W okolicznych wsiach również pod-

palono zbiory. Władze dokonały wielu aresztowań i rewizyj, przyczem wykryły skład broni i materiałów palnych.

Zajścia w Widawie.

Prezes Stronnictwa Narodowego, który nawoływał do „rżnięcia żydów” został aresztowany.

Lódź, 11 czerwca. (PAT) W dniu 10 b. m. prezes Stronnictwa Narodowego w Łasku Roman Kaźmierczak urządził w Widawie zebranie nielegalne, które zostało przez policję rozwiązane. Ponieważ na zebraniu tem Kaźmierczak nawoływał do „rżnięcia żydów”, został zatrzymany i osadzony w miejscowym areszcie gminnym do dyspozycji władz sądowych.

Dziś, korzystając z odbywającego się targu i licznego skupienia ludności,

Opieczetowanie lokalu obozu Narod.-Radykalnego w Warszawie, którego członkowie dokonali krwawej masakry żydów na Powązkach.

Warszawa, 11 czerwca. (B) Z polecenia komisariatu rządu, przeprowadziła dziś policja rewizję w lokalu oddziału obozu narodowo-radykalnego przy ul. Dzikiej 13. — Z lokalu tego wyszła grupa 30 osób, która — jak donosiliśmy — zdemolowała onegdaj lokal biblioteki żydowskiej im. Pereca, jedną z

grupka zwolenników Kaźmierczaka usiłowała podburzyć przybyłych na targ, domagając się zwolnienia Kaźmierczaka i obrzucając posterunkowych p. p. kamieniami. Jeden z posterunkowych został ranny kamieniem w głowę. Policja, nie używając broni, rozproszyła zebranych, przywracając w pełni całkowity spokój. 7-miu prowodyrów zajścia, zwolenników Kaźmierczaka, zatrzymano, osadzając ich w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

piekarni żydowskich i kilka mieszkań prywatnych.

Po rewizji, w trakcie której podobno znaleziono większą ilość obciążającego materiału — lokal został z polecenia władz bezpieczeństwa zamknięty i opieczetowany.

Hitler we Francji.

(Dokończenie).

uprzedzić się o jakiegokolwiek odszkodowania nie materialne.

... Kanclerz Rzeszy zabrania opublikować we Francji swe koncepcje społeczne, polityczne i filozoficzne. Odmowa ta nie może jednak pozbawić Francuzów możliwości przeniknięcia z samego źródła idei, których skutki mogą być decydującymi dla dalszych losów kraju.

Pozatem przed przystąpieniem do zasadniczej rozprawy trzeba postawić kwestię formalną, a mianowicie sprawę kompetencji: proces zainicjowany został przez firmę Franz Eher w Monachium. Doskonale! Lecz kto działa poza tą firmą? Czyż nie kanclerz Rzeszy, Adolf Hitler? Więc dlaczego nie odstania przyłbicy? We Francji według starego przysłowia „nikt nie posiada przywileju procesowania się przez prokuratora, nawet król”. Czyż Hitler rzeczywiście, jak to wynika z jego oświadczenia przed trybunałem, odstąpił wszystkie prawa firmie monachijskiej w dniu 17 kwietnia 1924 roku? Taka umowa nie istnieje. Niech więc kanclerz wystąpi we własnym imieniu, bez pośrednictwa”.

Do tych formalnych argumentów, wysuniętych przez obrońcę wydawnictwa francuskiego, adwokaci Louis Gallie i Philippe Lamour dodali jeszcze motywację zasadniczą: w interesie zbliżenia się obu narodów leży zaznajomienie szerszych warstw narodu francuskiego z doktryną, na podstawie której Niemcy dokonały swej „rewolucji” i oparły całe życie intelektualne Trzeciej Rzeszy.

Prócz tego adwokaci podkreślili, że wydania angielskie i włoskie tej książki, dokonane ze zgodą autora, są znacznie zmienione i przystosowane do każdego kraju. W tłumaczeniu angielskim opuszczone zostały wszystkie ustępy, dotyczące Żydów, a w wydaniu włoskim naprzemiennie szuka napomknięcia o kwestji „Anschlussu”.

Ponieważ paryskiemu wydawnictwu zależało na zapoznaniu czytelnika francuskiego z pełnym tekstem książki Hitlera, musiało ono wykroczyć przeciw obowiązującemu prawu.

Jak widać sprawa ta jest dość skomplikowana. Orzeczenie sądu oczekiwane jest z wielkim zainteresowaniem.

Katastrofy lotnicze w Paryżu podczas popisów akrobatycznych

Paryż, 11 czerwca.

Podczas dzisiejszych popisów akrobacji lotniczej w Vincennes, wydarzyły się dwie katastrofy lotnicze.

Lotnik portugalski, Cunha d'Abreu kończył właśnie jedno z ćwiczeń, gdy w pewnym momencie aparat przechylił się i runął z dużej wysokości na lotnisko. Samolot ogarnęły płomienie. Straż ogiowa i publiczność rzuciły się na ratunek lotnika, jednakże mimo szybkiej pomocy wydobyto spod szczątków samolotu tylko zwłoki.

Również pilot francuski Boure, dokonując ewolucji na niewielkiej wysokości spadł, przyczem samolot zarył się w ziemię. Lotnik uległ ciężkiemu poranieniu. Dokonano mu trepanacji czaszki. — Popisy przerwano.

Puchar za akrobację powietrzną zdobył Niemiec.

Paryż, 11 czerwca.

(Pat) — W zawodach o puchar świata wy akrobacji powietrznej w Vincennes, pierwsze miejsce zajął lotnik niemiecki, Tiesseler, który uzyskał w klasyfikacji 645 punktów, drugie miejsce francuz Detroyat — 622, trzecie — Niemiec, Achgelis — 537.

MASZYNY do PISANIA



Ładne pismo — przez prawidłowe założenie taśmy. Aby wypróbować taśmę OSTRO wprowadziliśmy BEZPŁATNIE zakładanie taśm przez naszego fachowca. Na telefoniczne żądanie wysyłamy naszego mechanika

A. J. OSTROWSKI S-CY
Piotrkowska 55.
Telefony: 203-54; 133-30.

Katastrofa żywiołowa w San Salvadorze.

Straszny orkan wywołał powódź, podczas której utonęło przeszło 2 tys. osób. — Wioska z 250 mieszkańcami znikła z powierzchni ziemi. — 609 domów runęło w mieście Santo Thomas.

Nowy Jork, 11 czerwca.

(Pat) — Liczba osób, które zginęły podczas orkanu i powodzi w republice San Salvador, wynosi przeszło 2 tysiące. Lotnicy amerykańskiego towarzystwa linii powietrznych „Panamerican Airways”, którzy przelatywali nad zniszczonymi miejscowościami, opowiadają, że w oko-

licach rzeki Lempa oraz na całej przestrzeni pomiędzy prowincją nadatlantyczną Peru la Libertad a portem republiki San Salvador La Union, położonym nad zatoką Ponceca, widać ślady straszego spustoszenia.

Całe miasteczka zostały uniesione przez powódź. Rozbite statki zatarasowa-

ły ujście rzeki Lempa, a na wezbraniach w wodach pływają setki zwłok.

Wioska Aguacaliente wskutek osunięcia się ziemi, znikła całkowicie z powierzchni ziemi wraz ze swymi 250 mieszkańcami. Z tej samej przyczyny runęło 609 domów w mieście Santo Thomas. Straty wynoszą wiele milionów dolarów.

Międzynarodowy kongres autorów dramatycznych i kompozytorów

wczoraj został otwarty w Warszawie. Uroczystość otwarcia poprzedziła nagła śmierć honorowego prezesa Federacji Autorów i Kompozytorów, znakomitego dramaturga, Jouberta.

Warszawa, 11 czerwca.

(Pat) — Dziś, w pałacu Staszycy, odbyło się uroczyste otwarcie 9-go kongresu Międzynarodowej Konfederacji Związku Autorów i Kompozytorów. Na zjazd przybyło ok. 100 delegatów zagranicznych. — Uroczystość otwarcia zaszczytlił swą obecnością: prezes rady mini-

strów, prof. Kozłowski, minister W. R. i O. P. p. Wacław Jędrzejewicz, członekowie korpusu dyplomatycznego, wiceminister sprawiedliwości Sieczkowski i prezydent m. st. Warszawy, Kościółkowski.

Posiedzenie zajął prezes zw. autorów dramatycznych polskich, Wacław Grubiński, witając w imieniu Zaksu i Zadu-

przedstawicieli rządu oraz uczestników kongresu. Następnie wygłosił przemówienie p. minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz, po którym powitał zjazd pre-

Uczestnicy kongresu udali się na zwiedzanie otwartej specjalnie z okazji kongresu wystawy zbiorów teatralnych i muzycznych Biblioteki Narodowej.

Warszawa, 11 czerwca.

(Pat) — O godz. 10 rano w godzinach przed otwarciem obrad kongresu, w Hotelu Europejskim przypłynął do Paryża, Celestyn Joubert, honorowy prezes Federacji Autorów i Kompozytorów, słynny pisarz dramatyczny i równocześnie wydawca. Prezes Joubert przybył z Paryża w niebezpiecznym stanie zdrowia i wkrótce po przybyciu zakończył życie.

Zwłoki zmarłego p. Celestyna Jouberta, zostaną na koszt Zaksu przewożone do Paryża.

Straszna katastrofa na przejeździe kolejowym

Ekspres madrycki wpał na autokar. 22 osoby zabite, 10 rannych.

Madryt, 11 czerwca.

(PAT). W miejscowości Pola de Gordon w pobliżu miasta Leon w północnej Hiszpanji wydarzyła się tragiczna katastrofa kolejowa. Ekspres madrycki wpał na autokar, wiozący ok. 30 osób.

Naskutek zderzenia samochód wpał do rzeki.

Madryt, 11 czerwca.

(PAT) Liczba ofiar w katastrofie, spowodowanej przez zderzenie się pociągu z autokarem w miejscowości Pola de Gordon, wynosi 22 osoby zabite i 10 rannych.

Obniżenie maksymalnej stopy dyskontowej do 8,5 proc.

uchwalił zarząd Związku Banków w Polsce. — Znaczne odprężenie na rynku pieniężnym.

Warszawa, 11 czerwca.

(B) Dziś odbyło się posiedzenie zarządu Związku Banków w Polsce, na którym zapadła decyzja o obniżeniu maksymalnej stopy dyskontowej od 3-miesięcznych weksli kupieckich z 9,5 proc. na 8,5 proc., poczynając od 1 czerwca r. b. Uchwałę swą motywuje związek banków stwierdzeniem faktu poprawy płynności na rynku pieniężnym w Polsce.

W komentarzach do tej uchwały związek banków podaje, że już od dłuższego

czasu na polskim rynku pieniężnym dało się zaobserwować znaczne odprężenie. Uplynięcie się rynku pieniężnego przejawiało się z jednej strony w nagromadzeniu się gotowizny w kasach banków, a z drugiej strony — w zwiększeniu się obrotu i zbytu kursu papierów procentowych na wszystkich giełdach krajowych. Również zwiększyły się wkłady we wszystkich niemal bankach, co dowodzi, że na rynku pieniężnym znajduje się większa ilość wolnego kapitału, szuka-

jącego lokaty. W tej sytuacji znaczna część banków mogłaby już od pewnego czasu obniżyć pobierane odsetki od konta weksli. Należy bowiem zaznaczyć, że uchwała Związku Banków wyznaczyła maksymalne warunki dla stopy dyskontowej, stosowanej przez banki prywatne.

Od tej granicy dopuszczalne są w odstępstwa wdół. Dzisiejsza uchwała Związku Banków w Polsce, należy uważać za dalszy, zdecydowany krok w kierunku obniżki kosztów kredytu krajowego. Obniżenie kosztów kredytu szczególnie w Polsce, posiada duże znaczenie dla życia gospodarczego, gdyż przyczynia się do zwiększenia obrotu wewnętrznego.

Tysiące robotników polskich w Czechach wyrzuconych na bruk

Morawska Ostrawa, 11 czerwca.

(PAT) Posłowie polscy do parlamentu praskiego dr. Buzek i Chobot opracowali interpelację do rady ministrów w Pradze w sprawie wydalania górników polskich w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim. Interpelanci podnoszą, że ostatnimi masowymi wydaleniami dotknięci zostali przedewszystkiem polacy i wykazują cyfrowo rażące ich pokrzywdzenie w karwińskiej części Zagłębia. Nędzę, jaka zapanowała wśród robotników, wykorzystuje się dla celów wynarodowienia. Czechów i renegatów, którzy wstępują do czeskiej organizacji i posyłają

swe dzieci do czeskich szkół przyjmując się spowrotem do pracy. Posłowie stwierdzają, że ludność polska jest takim postępowaniem doprowadzona do rozpacz i zapytuje czy radzie ministrów znany jest ten stan rzeczy i co zamierza przedsięwziąć, aby zapobiec wyrzuceniu tysięcy robotników na pastwę nędzy i głodu.

Posłowie polscy wnieśli również do rady ministrów memoriał komitetu międzypartyjnego stronnictw polskich w Czechosłowacji w sprawie wydalania polskich górników.

Niemiec, por. Brandt na pierwszym miejscu

w „Konkursie Zwycięzców” na Międzynarodowych Zawodach. — Sukces kpt. Billńskiego.

Warszawa, 11 czerwca.

Dzisiaj w Łazienkach odbyły się ostatnie dwa konkursy w Międzynarodowych Zawodach Hipicznych, przeprowadzonych w ciągu 11 dni z wielkim sukcesem przez towarzystwo międzynarodowych i krajowych zawodów hipicznych.

Konkurs pożegnalny skończył się sukcesem polskiego jeźdźcy. Zwyciężył kpt. Billński na Niespodziance, który miał zaledwie 3/4 bl. i czas 1:47,6 sek.

Dalsze miejsca zajęli: 2) i 3) podpor. de la Chauvelais na koniach Obscur i Banquise, 4) Por. Morawski na Wilkin-gu, 5) por. Pohorecki na Promieniu, 6) por. Meczarski na Psyche-Urodziwej, 7) kpt. Billński na Oberku.

Konkurs zwycięzców przyniósł 1-sze miejsce por. Brandt (Niemcy) na koniu Baron 4. 2) pod. de Vallerin na Ecuyere (Franc.) i 3) pod. de Barilat (Fran.) na Wilkomie, 4) p. Holst (Niem.), na Sachsenwald.

500 osób utonęło

podczas powodzi w Hondurasie

Boston, 11 czerwca.

(PAT) Gwałtowna powódź zniszczyła prawie doszczętnie miasto Ocotepeque w republice Honduras, 500 osób utonęło.



...Gdy Światem Rządziły Kobiety...
...A Mężczyźni Byli Pionkami...
Przewrót w świecie filmu wywołał

„Nowa Pieć”

Następny program „CASNA”

Zamach stanu w Kownie

był źle zorganizowany, lekkomyślnie i naiwnie przeprowadzony. — Policja uratowała sytuację. — Kto stał na czele zamachowców.

Waldemarasa udaje, że nic nie wie.

Kowno, 10 czerwca.

Jak się obecnie wyjaśnia, szybka i pokojowa likwidacja puczu młodych oficerów w nocy z 6 na 7 czerwca przypisać należy w pierwszym rzędzie sprawności policji litewskiej, która stanęła na wysokości zadania.

Zamach rozpoczął się od tego, że oddziały kawalerji, stacjonowane na przedmieściu stolicy, pomaszzerowały w kierunku śródmieścia.

Stojący na posterunkach policjanci zwrócili natychmiast uwagę na to niezwykle zjawisko, o którym zameldowali gdzie należy. Bezwzględnie zaalarmowano całą policję i silny oddział odkomenderowany został dla ochrony siedziby prezydenta. Zazwyczaj lokal ten strzeżony jest przez 3-4 policjantów, którzy nie mogliby oczywiście stawić żadnego oporu zbliżającej się zbrojnej sile zamachowców, na co właśnie organizatorzy puczu z pewnością liczyli.

I dlatego, w chwili, gdy zamachowcy zbliżyli się do prezydentury i zastali tam silny oddział policji, ich duch wojowniczy ostygł znacznie.

W podobny sposób nastąpiło zajęcie pozostałych ważnych punktów strategicznych, co sparaliżowało plany zamachowców.

Stwierdzone zostało, że oficerowie ustawili na wszystkich rogatkach podmiejskich swe posterunki, a jednocześnie wyłączyli telefon. Dzięki tym środkom ostrożności, zamachowcy wierzyli, że nie przedostanie się przedwcześnie poza granice stolicy. Strzeżona była m. in. bacznie droga do szkoły wojskowej, której wychowankowie nie wiedzieli nic o projektowanym zamachu.

Słyszy się wiele o wypadkach ofiarności i pomysłowości niektórych osób, które przyczyniły się do zlikwidowania wydarzeń. I tak: pewien policjant, pragnąc za wszelką cenę zawiadomić o wypadkach kierownictwo szkoły wojskowej, przebrał się w strój sanitariusza, wziął ze stacji pogotowia karetkę i skierował się za miasto. Gdy zatrzymano go za rogatką, oświadczył, że pogotowie wezwano do chorego. Posterunek przepuścił go oczywiście i w ten sposób zawiadomił o puczu szkołę wojskową, która została natychmiast zmobilizowana.

Dużo odwagi wykazała również żona pewnego dowódcy pułku. Widząc, że nie zdola porozumieć się ze swym nieobecnym mężem, ani też z jego kolegami pułkowymi, udała się nocą nad rzekę, wzięła łódź i przepłynęła na przeciwległy brzeg, skąd już bez trudności mogła po-

wiadomić pułk o toczących się wypadkach.

Te i temu podobne wystąpienia pojedynczych osób, okazały się fatalne dla zamachowców, którzy działali widocznie naoslep, bez opracowanego zgóry planu.

Po Waldemarasa do Zarasy udało się czterema autami pięciu wojskowych; jednocześnie odleciał z Kowna samolot zamachowców. Lotnik lądował w odległości 3 klm. od miejsca banicji Waldemarasa. Wojskowi obezwładnili i rozbroili policjanta, który pilnował Waldemarasa, poczem umieszczono bohatera w aucie i udano się w drogę do stolicy. Po przybyciu Waldemarasa ulokowano w mieszkaniu jednego z lotników, gdzie też oczekiwał zaproszenia prezydenta. Jednakże niedoszły dyktator nie doczekał się takiego zaproszenia.

Ci, którzy widzieli Waldemarasa, opowiadają, że sprawiał on dziwne, nienormalne wprost wrażenie. Gdy władze policyjne przybyły po niego, b. dyktator litewski, który zaprzagnął poraz drugi odegrać tę samą rolę, udawał oburzenie wykrzykując:

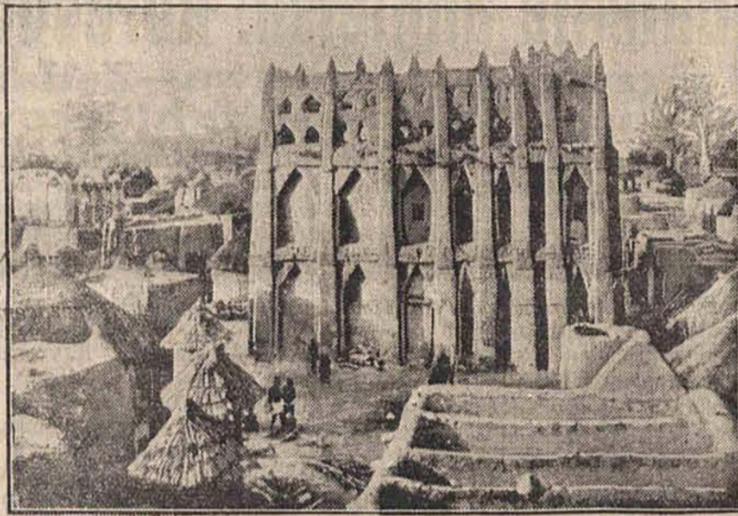
— Nie rozumiem, czego chcecie ode mnie? Niedawno dopiero jacyś oficerowie wyciągnęli mnie z łóżka i przewieźli samolotem do miasta, a teraz panowie poraz drugi przychodzą mnie aresztować!...

Urzednicy wydziału śledczego zamiast odpowiedzi, uśmiechnęli się tylko.

Któż stał na czele nieudatego zamachu?...

Młody lotnik, Harolis, który dał dowód swej lekkomyślności, lecąc nocą do nieznanego sobie Zaras i lądując na nieoświetlonym polu; major Matulawiczus, również młody oficer, były adiutant Waldemarasa, major Piratius, świetny lotnik, doskonały sportowiec, lecz również czło-wiek lekkomyślny i nieodpowiedzialny. Podobnie charakteryzują kpt. Iwanaukasa. — Wszystkich tych uczestników puczu cechują jednakowa lekkomyślność i młodość, która kazała im ruszyć na tak niepewną awanturę, jak zamach stanu z Waldemarasem, aby po upływie zaledwie kilku godzin, złożyć broń i oddać się w ręce władz.

Rezydencja na Złotym Wybrzeżu.



Na Złotym Wybrzeżu w Gwinei budził zdumienie pałac rezydenta, zbudowany przed wielu laty przez murzynów. Architektura pałacu jest prymitywna, niemniej jednak tak piękna i oryginalna, że trudno sobie wyobrazić, iż pałac budowany był najprostszymi środkami.

Wyjeżdżając, nie zostawiaj w domu papierów wartościowych, złota, srebra i t. p. lecz zanieść je do

SAFE'U

ALOIS ULREICH.

Małżeństwo sportowców.

Buchalter Holzradel był entuzjastą sportu. Nie opuszczał żadnych zawodów w piłkę nożną, a mecze bokserskie były jego pasją. W klubie amatorskim był on stałym gościem. Siła mięśni ludzkich wierała na nim fascynujące wrażenie. Mo że dlatego, że dla niego samego siła i moc były zupełnie obce. Holzradel był bowiem niski, szczupły i słabowity. Natomiast interesowały go wyłącznie kobiety rosłe, szerokie w barkach o wspaniale rozwiniętej muskulaturze. Kobiety, które podobały się Holzradelowi, niestety, nigdy na niego nie rzączyły spojrzeć łaskawszym okiem. Nie dostrzegały go zupełnie i to bodaj było największą tragedją w życiu biednego buchaltera.

Holzradel stracił już nadzieję na ożenek i myślał, że sądzonym mu będzie przejść samotnie przez życie, gdy wtem w czasie jakiegoś przyjęcia w klubie poznał pannę Helenę Pelikan. Panna Helena w dzień zajęta była w dziale sprzedaży bielizny w którymś z wielkich magazynów, wieczorem zaś regularnie przychodziła do klubu, gdzie wyładowywała swe namiętności w gimnastyce, walkach francuskich i boksie. W rzucie dyskiem, dzierżyła pozatem mistrzostwo klubu.

Holzradel zakochał się w pannie Helenie od pierwszego wejrzenia. Odpowiadała jego ideałowi. Była rosła, potężna i miała wspaniałe, ach, jakie wspaniałe muskuły...

Gdy panna Helena, któregoś wieczoru wykonywała zawiłe ćwiczenia gimnastyczne na drążkach i poraz trzydziesty ósmy zginała swe ciało w węzowych skrętach, pan Holzradel, który zachwycionym wzrokiem pożerał grę jej muskułów pod napiętą skórą — oświadczył się. Panna Helena, przygotowując się do trzydziestego dziewiątego skrętu, pomyślała szybko, że właściwie mały mąż lepszy jest niż żaden, a te ciągle ślęczenie w sklepie już się jej porządnie znudziło i przyjęła ofertę małżeńską pana Holzradla.

Małżeństwo wydawało się zupełnie szczęśliwe. Holzradel trenował razem ze swą żoną, ale u niego niestety nie przynosiło to żadnego rezultatu. Z czasem w małżeństwie tem, jak zresztą we wszystkich małżeństwach na całym świecie rozpoczęły się drobne niesnaski. Nad szedł dzień, w którym Helena czekała drżąc ze złości na swego męża, a ten spóźnił się. Okazało się że pan Holzra-

del jest ogromnie niepunktualny, a pani Helena właśnie nie może znieść niepunktualności. Gdy Holzradel pewnego dnia spóźnił się na obiad, małżonka przyjęła go milczeniem. Holzradel wiedział jednak że jest to tylko cisza przed burzą.

— Już poraz trzeci spóźniasz się w tym tygodniu na obiad, — powiedziała Helena, starając się nadać swemu głosowi dźwięk spiżu. Holzradel próbował odpowiedzieć coś na temat nadprogramowych zajęć w biurze.

— Moja cierpliwość jest na wyczerpaniu, — przerwała Helena. — Mam dosyć tego wiecznego czekania na ciebie i wiecznych z tego powodu sporów. Załatwimy to inaczej. Wszystkie nasze małżeńskie nieporozumienia rozwiązywać będziemy po sportowemu. My, ludzie sportu, wiemy, jak się załatwia nieporozumienia i wiemy, że zwycięzca ma rację.

Holzradel nie zdążył się jeszcze dobrze zorientować, gdy nagle został porwany z krzesłem i za kołnierz marynarki uniesiony w górę. W śmiesznej tej pozycji, począł bezradnie przebieierać nogami. Muskuły na wolnej ręce pani Heleny nabrzmiały i widoczne były pod cienką materją bluzki. Poraz pierwszy Holzradel na widok tych muskułów poczuł oblatujący go strach. Pani Helena, wolno i według wszelkich zasad sportu, począła kręcić w powietrzu młynka swym małżonkiem. Z lewa na prawo, uważnie i

Młodość konserwujes z
KREMEM Lion
wnika on w naskórek i ożywia
cerę - świetny podkład pod puder
Tuba 90 gramów
i za 1,25
J. & S. STEMPNIWICZ-POZNAŃ

Kącik dla pań.

Z królestwa mody.

Królowa-moda, która zawsze wyprzedza wszystkie sezony, żąda, aby po nadejściu pięknych dni, wszyście panie były uświadomione, co przysto-towały dla nich wielkie paryskie mody na pierwszy okres lata.

A więc płaszcze trzykwierciowe długie, naśladowane suknie, będą dzo noszone. Niektóre rozcięte z tyłu uwidaczniające lekkie jasne lub zło-tiane sukienki. Najmodniejsze w kolorach brązowym, czarnym granatowym, przetykane nitką iashę, jedwabiu. Będą też noszone pastele, we kolory welen. Najelegantsze i szykowniejsze są jednak czarne ożywione kokardami z czerwonym lub zielonego jedwabiu we wszystkich odcieniach, lub przybrane bogato brnemi lisami.

Długość spódnicy zasadniczo nie legła zmianie. Od talii do kolan, a nia będzie nadal obcisła, rozszerzając się ku dołowi. Małe wycięcia pod szyją umożliwiają ozdabianie sukien jasnych, czarnych i grantowych kołnierzykami różnego rodzaju. Złoty i ciemne suknie, na popołudnie szare, czerwone i błękitne w różnym odcieniach. Suknie wieczorowe odznaczają się prostotą linii przy wycięciu kim przepychu materji. Dla pań, które re muszą ograniczać się w wydatkach, trzeba dodać na pocięciu, że kreacje georgette, wyższe gatunki crepe-les, ottoman i tafty, które były w użyciu w ostatnich latach, znów stały się modne.

W dziale chusteczek do nosa, obecna czyni absolutny przewrót. Naj, piękna mała chusteczka, której likatny haft wymagał całych godzin żmudnej pracy. Zegnaj, kolorowa leńko chusteczko, aszyta cienka waleńka, którą niejednen zakochany w czasy romantyzmu! — chował do szeni, aby wdychając woń perfum, niej odwarzać w myśli obraz ukochanej. Te małe caczuszka ustąpić miejsca dużej białej chusteczce z Inłanę batystu, której jedyną ozdobą będą duży kolorowy monogram lub batystu, ki nowemu wynalazkowi w tym kierunku. Szczytem elegancji w tym zonie będzie chusteczka, zrobiona z go samego materiału, co bluzka, noszona w kieszonce „ad hoc” kostiumu.

starannie, jak podczas trudnego ćwiczenia sportowego. Gdy doliczyła do dziesiętu pięciu, postawiła męża na nogi i wyszła z pokoju, jak zwyciężczyni. W tego czasu Holzradel więcej się nie spoił.

Drugim powodem sporów było panie. Pani Helena nie zносиła dymu, ry pozatem brudził firanki, a Holzradel był namiętnym palaczem. Palit więc w wczas, gdy żony w domu nie było. Po tego dnia, leżąc na kanapie, pogratulował jej w przyjemności zaciągania się wem cygarem. W tej samej chwili poczuła pani Helena. Już w korytarzu poczuła znienawidzony zapach.

— Mój szef podarował mi cygare, ażeby je wypróbował... — rozpoczął Holzradel chcąc uprzedzić atak. Nie skończył zresztą. Pani Helena stanęła przy kredensie, na którym rzędem stały małe talerzyki do owoców. Ujawszy jeden z nich stanęła w pozycji zasadniczej i zmierzwszy odległość, rzuciła dyskiem, tak, jak się zazwyczaj rzuca dyskiem. Nie trzeba zapominać, że pani Helena miała w tej dziedzinie mistrzostwo klubu. Talerzyk więc rozbił się o głowę małżonka. Za pierwszym poleciał drugi i trzeci, i byłyby poleciały następne, gdyby pan Holzradel nie schował się pod opiekuńczy stół.

(Dalszy ciąg jutro!)

Usunąć kolejki dojazdowe z granic miasta.

Tak brzmi wyrok sądu w długoletnim sporze między tramwajami miejskimi a kolejkami dojazdowymi.

Decyzja ta ma olbrzymie znaczenie dla mieszkańców przedmieść.

Na wokandzie wydziału cywilnego sądu okręgowego w Łodzi, znalazła się w dniu 7 czerwca r. b. sensacyjna sprawa, w której w dniu wczorajszym zapadła ogromnie ciekawa decyzja sądu.

W swoim czasie dyrektora K.E.L. wniósł do sądu skargę przeciwko dyrekcji tramwajów dojazdowych o usunięcie z granic miasta szyn i przewodów, należą-

cych do T-wa E. K. D., motywując to tem, że szyny i przewody te uniemożliwiają normalny rozwój sieci tramwajów miejskich.

Na rozprawie w imieniu dyrekcji K. E. L. występował adw. Domański z Warszawy i Gólkont z Łodzi, w imieniu zaś T.L.W.E.K.D. — adw. Nowodworski z Warszawy i adw. Fichna z Łodzi. W imie-

niu współpozwanego zarządu miasta Łodzi, występował adw. Szarugroder.

Adw. Domański na rozprawie wskazał, że łódzkie koleje dojazdowe otrzymały koncesję ówczesnych władz na budowę i eksploatację elektrycznych kolei dojazdowych, łączących krańce miasta Łodzi z ówczesnymi jego granicami z sąsiednimi miastami. — Ponieważ miasto Łódź obsługiwane było przez miejskie koleje elektryczne, przeto stacje kolei dojazdowych były urządzone u granic miasta, celem nawiązania komunikacji międzymiastowej, bez ujmy dla istniejącej już komunikacji miejskiej w Łodzi.

W roku 1916 władze okupacyjne niemieckie rozszerzyły granice miasta Łodzi, przyłączając do nich szereg osiedli podmiejskich. W roku 1919 uznano rozporządzenie władz okupacyjnych, włączające całe gminy miejskie do obszarów miejskich. Wobec przyłączenia do miasta Łodzi szeregu osiedli podmiejskich, obszar miasta znacznie się zwiększył, wobec czego stacje tramwajów dojazdowych, urządzone pierwotnie na krańcach miasta, znalazły się w mieście i kolejki dojazdowe zaczęły, wbrew swemu przeznaczeniu, pełnić funkcje kolei miejskich i przewozić pasażerów miejskich do miasta.

W związku z tem, dopóki koleje dojazdowe nie będą usunięte do obecnie obowiązujących granic miasta, eksploatacja tramwajów miejskich jest w pełnym zakresie niemożliwa.

Przedstawiciele kolejek dojazdowych prosili o oddalenie powództwa, zaznaczając, że usunięcie szyn i przewodów kolei dojazdowych podważyłoby wartość ekonomiczną i podkopaloby byt kolei dojazdowych.

W dniu 7 czerwca sąd odroczył wydanie decyzji w tej sprawie do dnia wczorajszego. — Wydana wczoraj decyzja sądu brzmi:

„Zobowiązać T. L. K. W. D., Sp. Akc. do usunięcia drugiego toru tramwajowego, ułożonego w roku 1928 na ulicy Aleksandrowskiej w Łodzi, oraz zabronić temuż towarzystwu puszczania pociągów krótkobieżnych w granicach miasta Łodzi i sprzedaży biletów na przejazd w obrębie granic miasta Łodzi. — Zobowiązać gminę miasta Łodzi do usunięcia torów tramwajowych i przewodów elektrycznych należących do T. L. W. K. E. D. z granic miasta Łodzi. Zasądzić od gminy miasta Łodzi na rzecz kolei elektrycznych łódzkich, Sp. Akc. tytułem zwrotu kosztów sądowych zł. 1.000. Wyrokowi nie nadawać rygору natychmiastowej wykonalności“.

Decyzja ta ma olbrzymie znaczenie dla rozwoju sieci tramwajów miejskich w Łodzi.

Palestyna i Transjordanja pod berłem emira Abdullaha?

Londyn, 11 czerwca. (Tel. wł.) Dzisiaj przyjechał do Londynu emir Transjordanji, Abdullah. Przejazdowi jego towarzyszą pogłoski o rokowania z rządem angielskim w kwestji połączenia Palestyny z Transjordanją pod jego berłem, przy zagwarantowaniu sjonistom prawa kolonizowania nie tylko Palestyny, ale i Transjordanji.

SALA FILHARMONJI

telefon 213-84

CZWARTEK, dnia 14 czerwca o godz. 9 wiecz.

Recital śpiewaczy

HERMAN

Simberg

pierwszy tenor opery Berlińskiej i Medjolańskiej
Akompaniament: prof. Ludwik URSTEIN.

W programie:
Tosca, Rigoletto, Carmen, Straszny Dwór, Zydówka, Afrykanka, Eugeniusz Onegin oraz pieśni ludowe neapolitańskie, hiszpańskie i inne.
Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.



Czerwiec
12
Wtorek

Dziś Jana W.
Jutro Antoniego Pad.

Wschód słońca	3.16
Zachód słońca	19.56
Wschód księżyca	3.16
Zachód księżyca	21.17
Długość dnia	16.49
Przybyło dnia	8.33

Obór rocznika 1913

ma się stawić dziś i jutro.

W wtorek, dnia 12 czerwca r. b. komisja poborowa Nr. 1 (Piotrkowska 89 — poprzeczna oficyna — wini się stawić poborowi rocznika 1913, zamieszkałym na terenie 9-go komisariatu policji na litery H. Ch. I, L. M. N. O, przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 89 — poprzeczna oficyna — II piętro) wini się poborowi rocznika 1913, zamieszkałym na terenie 14-go komisariatu o literach K. L. L, przed komisją poborową na powiat łódzki (ul. Piotrkowska 84), poborowi rocznika 1913, zamieszkałym na terenie 11-go komisariatu na gminie Łagiewniki i poborowi rocznika 1913 od liter A do D, włącznie poborowi rocznika 1911 i 1912 z literami B (wszyscy), zamieszkałym na terenie 13-go komisariatu o literach K. L. L, w środę, dnia 13 czerwca r. b. komisja poborowa Nr. 1 wini się poborowi rocznika 1913, zamieszkałym na terenie 9-go komisariatu o literach A do P do Z, włącznie poborowi rocznika 1913, zamieszkałym na terenie 14-go komisariatu P. P. o literach N. O. P. R. T, komisja poborowa na powiat łódzki poborowi rocznika 1913 na litery A do Z włącznie, zamieszkałym na terenie gminy Kruszków.

Wini się do przeglądu wniść dowód osobisty, lub zaświadczenie o tożsamości z fotografią, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia do wojskowej, świadectwo zawołania i świadectwo szkolne. Na komisji należy się stawić punktualnie o godzinie 8 rano.

Wini się do przeglądu wniść dowód osobisty, lub zaświadczenie o tożsamości z fotografią, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia do wojskowej, świadectwo zawołania i świadectwo szkolne. Na komisji należy się stawić punktualnie o godzinie 8 rano.

Wzrost ceny zboża

o 50 do 100 proc.

Nas informują z miarodajnych źródeł, że w związku z długotrwałą suszą a następnie znacznym spadkiem temperatury — mimo wszystko w powiecie łódzkim na słonecznym.

W związku z tem obserwuje się na łódzkim wzmocniony popyt na zboże, podnoszenie się cen.

Przewidują, iż do żniw cena zboża w powiecie łódzkim w stosunku do ceny sprzed 2-tych tygodni wzrośnie o 50 do 100 procent.

Obecnie metr żyta kosztuje 14 do 15 zł, a pszenicy — 20 zł. i wyżej.

Zniżka cen wagonów sypialnych i restauracyjnych.

Warszawy donoszą: Z dniem 15 czerwca przejazdy w wagonach sypialnych zostaną obniżone o 20 proc.

Również cenniki w wagonach restauracyjnych mają być w najbliższych dniach obniżone.

Dr. Ludwik Rosenberg

ordynuje, jak w latach ubiegłych w Krynicy

willa „TATRZAŃSKA“ (przy deptaku)

Idź

do najszcześniejszej i największej w Łodzi kolektury

S. JATKA
22 Piotrkowska 22

Kup tam los 1 -ej klasy!
a szczęście Cię nie ominie!

Skorzystaj z okazji! Tam padają największe wygrane! Ciągnięcie 19 czerwca

Echa strzelaniny w Pabjanicach.

Obleżenie domu przez policję. — Bomby Izawiące dały pożądaną efekt.

Donosiliśmy w dniu wczorajszym obszernie o nietowarowej dotychczas w kronikach kryminalnych zbrodni, dokonanej w niedzielę w Pabjanicach.

Tkacz Roman Ciepłowski 6-ciu strzałami rewolwerowymi zamordował swą ciotkę wdowę Marię Ciepłowską i następnie ciężko ranił jej zamezną córkę Marię Zawadzką oraz jej męża, Antoniego Zawadzkiego. Następnie zabarykadował się w swem frontowym mieszkaniu, skąd przez okno oddał jeszcze dwa strzały rewolwerowe do trupa ciotki, poczem począł ostrzeliwać przybyły na miejsce oddział policji.

Po blisko godzinnem obleżeniu, w czasie którego oddanych zostało około 100 strzałów, rzucono przez okno na strych, gdzie ukrywał się Ciepłowski, bomby Izawiące, które zmusiły mordercę do zbliżenia się do okna.

W czasie dalszej strzelaniny Ciepłowski, ugodzony kilkoma kulami karabinowymi, padł trupem na miejscu.

Jak nas informują, cała ta niezwykła tragedia powstała na tem tle, że ciotka Ciepłowskiego, będąca właścicielką domu przy ulicy Łukowej Nr. 29, gdzie rozegrała się tragedia, nie chciała udzielić bratankowi roszczeniemu sobie pewne prawa rodzinne do domu, większego mieszkania. Gdy wielokrotnie monity nie dały rezultatu, Ciepłowski postanowił się zemścić.

Wczoraj dokonana została sekcja zwłok tragicznie zmarłej Ciepłowskiej oraz jej mordercy. Pogrzeb ich odbędzie się w dniu jutrzejszym.

Co się tyczy Antoniego Zawadzkiego, to stan jego, po dokonaniu operacji wyjęcia 3-ech kul, jest nadal bardzo ciężki. Maria Zawadzka zaś ranna tylko w nogę, czuje się lepiej

Zgon delegata Francji na kongres dramaturgów w Warszawie.

Warszawa, 11 czerwca. (B) Dzisiaj, o godz. 11 rano otwarty został międzynarodowy kongres konfederacji związków literatów i kompozytorów scenicznych, w którym bierze udział 25 delegatów różnych państw. Na godzinę przed rozpoczęciem obrad, a więc o godzinie 10 rano, w hotelu Europejskim zmarł nagle przybyły z Paryża honorowy prezes tej organizacji Celestyn Joubert, słynny francuski pisarz dramatyczny i równocześnie jeden z największych wy-

dawców paryskich. — Prezes Joubert przybył z Paryża w bardzo złym stanie zdrowia, a jadący z nim delegaci francuscy radzili mu nawet, by zatrzymał się w Berlinie, względnie wrócił do Paryża. — Joubert pragnął koniecznie wziąć udział w kongresie warszawskim i tu nieoczekiwanie zmarł.

Zwłoki zmarłego przewiezione zostaną do Paryża, na koszt organizacji, urządzającej kongres warszawski.

W zreorganizowanym wydziale

„SAFES“ BANKU HANDLOWEGO w ŁODZI

Sp. Akc. (Kościuszki Nr. 15) ZOSTAŁA OTWARTA dla wygody Sz. Klienteli

PRZECHOWALNIA.

przyjmująca za niewielką opłatą na przechowanie różne przedmioty w opieczętowanych kufrach, walizach i t. p., co jest szczególnie dogodnie dla osób, udających się w podróż, na letniska i t. d.

„Rotary-Club“ w Łodzi.

W tych dniach bawił w Łodzi nadradca budowlany, inż. M. B. Gerbel z Wiednia. P. Gerbel jest honorowym komisarzem światowej organizacji Rotary, łączącej około 4.000 klubów i 150.000 członków, rozproszonych po całym świecie. Celem przyjazdu inż. Gerbela do Łodzi było wręczenie Charteru (dyplomu) młodemu Rotary Klubowi w Łodzi, zorganizowanemu w naszym mieście u schyłku ubiegłego roku. Na uroczystości wręczenia Charteru byli obecni przedstawiciele klubów Rotary z Warszawy i Katowic oraz goście z Pabjanic.

Podczas bankietu, który odbył się w Złotej Sali Grand-Hotelu, przemawiali: prezes, inż. O. Gross, inż. M. B. Gerbel, prof. Jerzy Loth z Warszawy, mec. K. Ziemięczyński z Katowic, mec. B. Fichna i inż. E. Loth. Mówcy podkreśliły szlachetne cele Rotary, a zwłaszcza zupełnie jawny charakter tej organizacji, zaznaczając, że Polska w swej historii wielokrotnie postępowala w myśl zasad rotariańskich, choć te zasady zostały skryształizowane dopiero w bieżącym stuleciu. Wyrażono nadzieję, że wkrótce sieć Rotary Klubów obejmie całą Polskę, i że ruch rotariański osiągnie poziom, godny wielkości i potęgę naszego kraju.

Wycieczka dookoła Europy wyrusza z Warszawy już 23 b. m.

Jak już donosiliśmy, ministerstwo komunikacji organizuje pierwszą wielką wycieczkę dookoła Europy. Uczestnicy wycieczki będą mieli okazję zwiedzenia najpiękniejszych miejsc Europy, odbywając podróż w luksusowych wagonach. Szczegółowy program wycieczki, która wyrusza z Warszawy 23 b. m., został już opracowany przez ministerstwo komunikacji i przewiduje zwiedzenie Berlina, Brukseli, Paryża, Marsylii, Cannes, Monte Carlo, Grasses, Milano, Wenecji i Wiednia.

Program opracowany został w ten sposób, że podróż odbywać się będzie w ciągu dnia wycieczkowicze będą mogli zwiedzać większe stolicy Europy oraz przyległe miejscowości.

W niektórych miastach, jak np. w Paryżu i w Cannes, postój potrwa kilka dni, co umożliwi dokładne zwiedzenie tych pięknych miast.

Należy również zaznaczyć, że do dyspozycji wycieczkowiczów będą oddane autokary. Karta uczestnictwa, obejmująca całe przeżycie w luksusowych wagonach, pierwszorzędne utrzymanie w ciągu 14 dni oraz korzystanie z autokatów wynosi około 600 zł. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc oraz z uwagi na fakt, że wycieczka wyrusza z Warszawy już w dniu 23 b. m., należy spieszyć się z zapisami, które przyjmuje biuro podróży Wagons Lits, Cook, ul. Piotrkowska 64. Przy zapisie należy złożyć dowód osobisty, 3 fotografie, poświadczenie zamieszkania oraz zezwolenie starostwa.

WYCIEZKA DO JUGOSŁAWJI.

Staraniem Ligi Stowarzyszeń Polsko-Jugosłowiańskich, odbędą się trzy wycieczki do Jugosławji, w lipcu, sierpniu i wrześniu. Wycieczki trwać będą od 20 do 25 dni. Wycieczki zatrzymują się w Budapeszcie, Wiedniu, Zagrzebju, Splicie oraz na dłuższy pobyt w Raguzie.

Zapisy przyjmowane będą jeszcze kilka dni w lokalu sekretariatu Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego w Łodzi, ul. Stenkiwicza 3/5, front, II piętro, codziennie od 10 do 12 przed południem.

Dokąd pójść wieczorem?

- TEATR MIEJSKI: — Dziś o godz. 8.30 wiecz. poraz ostatni występ „Reduty” „Czwarty do brydża”.
- TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18): — Dziś 8.30 wiecz. operetka „Nitouche”.
- TEATR LETNI (park Staszica): — Dziś o godz. 9ej wiecz. Komedja „Dom otwarty”.
- ZYD. TEATR KAMERALNY (Al. 1 Maja 2): — Dziś o godz. 9.30 „Sztuka 41” z Turkowem i D. Blumefeld.
- TEATR ROZMAITOŚCI (Cegielniana 27) Dziś, o godz. 9ej wiecz. „Złota lata” z Granachem w roli głównej.

K I N A

- CASINO: — „Zle kochana”
- GRAND KINO: — „Niewolnice dancingu”
- MUZA: — „Świat bez mężczyzny”
- ROXY: — „Ziemia pragnie”
- CAPITOL: — „Piłnuj swego męża”
- CZARY: — „Iskor”
- CORSO: — I. „Banda Bobula” II. „Morderca”
- PRZEDWIOSNIE: — „Nie jestem aniołem”
- SŁOŃCE: — I. „Front Zachodu” II. „6 tygodni wśród apaszów”
- RAKETA: — „Csibi”
- SZTUKA: — „Bunt młodości”
- PALACE: — „Pension-Hotel”
- METRO: — „Ożeń się ze mną”
- ADRIA: — „Ożeń się ze mną”
- OSWIATOWY: — I. „Trzy siostry” II „Król śpiewów”

Za rozsiewanie fałszywych wiadomości mogących wywołać niepokój publiczny, sąd skazał trzech oskarżonych na karę aresztu i grzywny.

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki w Łodzi, pod przewodnictwem sędziego Rościńskiego, rozpoznawał sprawę 54-letniego Ignacego Owczarka, 39-letniego Józefa Batorego i 49-letniego Stanisława Czechańskiego, oskarżonych przez urząd prokuratorski w Łodzi, o rozsiewanie nieprawdziwych wiadomości o zajściach w dniu 3 maja r. b. w katedrze.

Wszyscy trzej oskarżeni są o to, że dnia 5-go maja opowiadali zebranym przed katedrą ludziom, że jakoby policja 3-go maja wtargnęła do kościoła, była modlących się, że jakiś policjant wjechał nawet na koniu do katedry, że nie

wpuszczano do kościoła „narodowców”, gdy natomiast mieli tam rzekomo wejść żydzi, — etc... etc.

Oskarżeni nie przyznają się do winy, oświadczając, że słyszeli jak inni mówili, ale nie pamiętają dokładnie kto i co.

Pierwszy zeznaje w charakterze świadka, wywiadowca Jan Walasik, który wyjaśnia, że pełnił w dniu 5 maja r. b. służbę na placu Katedralnym. Owczarek znajdował się w tłumie i mówił, że był obecny 3 maja r. b. w Katedrze, widział jak policjant konny wjechał do kościoła, a spłoszony koń zabił dziewczynkę. Wymyślał przytem na rząd

Co do Batorego, świadek wyjaśnia, że mówił w tłumie, iż policja była w kościele.

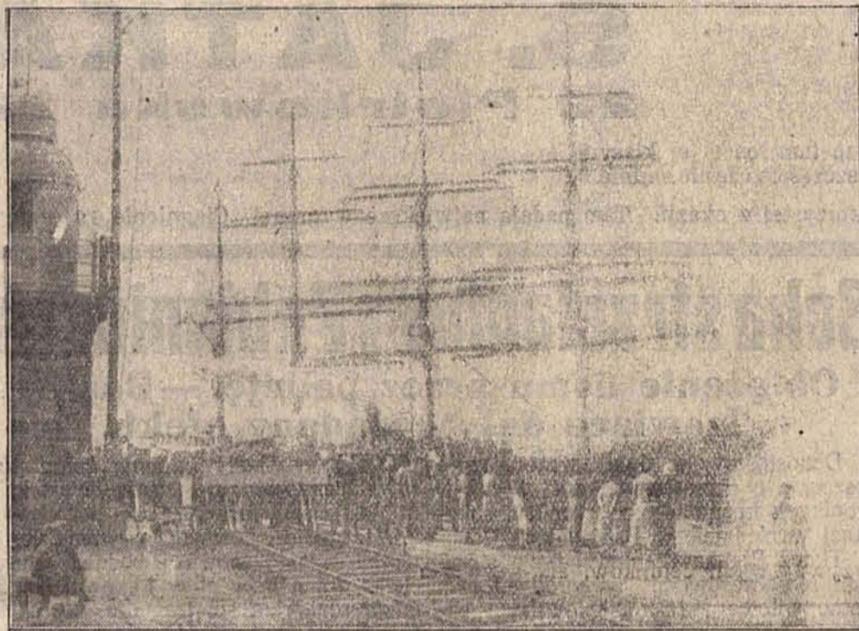
Co do Czechańskiego, świadek daje żadnych wyjaśnień.

Drugi skolei świadek post. śledczej, Ludwik Głowacki, wyjaśnia, że wydział śledczy miał wiadomości o grupki i rozpowszechniają się fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny. Był delegowany i przybył na plac Katedralny o godz. 17-ej. Do ludzi przemawiał Czechański, który zwał się do zgromadzonych, że „nie go nadejdzie chwila, gdy my (?) dojdemy do władzy”.

Adw. Szwaidler — obrońca oskarżonych zgłasza wniosek o odroczenie prawy i powołanie dodatkowych świadków. — Sąd wniosek oddalił.

Po naradzie, sąd grodzki w Łodzi wydał wyrok, mocą którego 54-letni Owczarek i 39-letni Józef Batorek, nie zostali winnymi wykroczeń z art. 1. k. i skazani każdy na 1 miesiąc aresztu i 20 zł. grzywny z zamianą na 3 dni aresztu, przytem wykonanie zawieszono na okres 2 lat, 49-letni Czechański, skazany został na 1 miesiąc aresztu.

Zwycięzca zawodów okrętowych.



Rokrocznie na trasie Australia—Anglja odbywa się wyścig statków zbożowych. W roku bieżącym wyścig ten wygrał statek „Padua”.

Cheesz wygrać milion?

Kup los w kolekturze

S. PASSIERMAN

Piotrkowska 13

Za próbę przekupienia urzędnika sąd skazał Bretsztajna na półtora roku więzienia.

Przed sądem okręgowym stanął wczoraj 27-letni Towja Bretsztajn, z zawodu buchalter, syn właściciela czterech nieruchomości w Łodzi i składu przy ul. Południowej 44 — oskarżony o to, że usiłował przekupić urzędnika Z. U. P. U.

Dwudziestego ósmego listopada r. ub. do składu przedy Bretsztajna przybył kontroler Z.U.P.U. p. Zygmunt Kłaczyński, w celu stwierdzenia, czy pracownicy tej firmy zapisani są do Zakładu ubezpieczeń. Kontroler zażądał okazania sobie książek.

Oskarżony, młody Bretsztajn, odmówił żądaniu urzędnika. W chwili, gdy obecni w biurze odwróceni byli do oskarżonego i kontrolera plecami — Bretsztajn położył przed kontrolerem 10 złotych w drobnych monetach i równocześnie zaproponował mu, by zaniechał kontroli książek.

Kłaczyński, oburzony takim potraktowaniem go, zwrócił się do oskarżonego, by ten mu pozwolił skorzystać z telefonu. Kłaczyński zamierzał wezwać policję. Jednak Bretsztajn i temu żądaniu odmówił. Kłaczyński wziął z sobą 10 złotych i udał się do najbliższego komisar-

atu, gdzie złożył odpowiednie doniesienie. O zajściu został spisany protokół. Rozprawie wczorajszej przewodniczył sędzia Grzesiowski. Oskarżał prok. Dreszer.

Oskarżony nie przyznał się do winy. Twierdzi, że nie dawał pieniędzy Kłaczyńskiemu i nie próbował go oszukać.

Główny świadek oskarżenia — Kłaczyński, — zeznaje, iż fakt, podany w akcie oskarżenia, miał istotnie miejsce. Ponadto, gdy świadek zdradził się przed oskarżonym z zamiarem zrobienia użytku z tej próby przekupienia — jeden z obecnych w biurze zaoferował się z datkiem 15 złotych na cel filantropijny, byleby sprawę w ten sposób zlikwidować.

Świadkowie odwodowi stwierdzają, że nie widzieli, by oskarżony wręczał jakiegokolwiek pieniądze Kłaczyńskiemu.

Sąd, opierając się na przemówieniu prokuratora, który udowodnił, że Kłaczyński niewątpliwie zasługuje na wiarę, gdyż nie ma interesu w oskarżeniu Bretsztajna — skazał tego ostatniego na półtora roku więzienia. Skazany odpowiadał z wolnej stopy. Sąd postenowił aż do wpłacenia kaucji w wysokości 10 tysięcy złotych — osadzić go w więzieniu. (ga)

RADIODIŁO

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, dnia 12-go czerwca.

- 6.30—6.35: Pieśń „Kiedy ranne wstałem”.
- 6.35—6.40: Muzyka z płyt 6.40—6.55: Muzyka z płyt 6.55—7.05: Muzyka z płyt 7.05—7.20: Dziennik poranny 7.10—7.20: Muzyka z płyt 7.20—7.25: Chwilka pań domu 7.25—7.30: Muzyka z płyt 7.30—7.40: Odczytanie programów na dzień bieżący 7.40—11.57: Przerwa 11.57—12.03: Audycja dla dzieci 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne 12.05—12.10: Codzienny Przegląd Prasy 12.10—13.00: Koncert orkiestry salonowej 13.00—13.05: Dziennik polski 13.05—13.20: Audycja dla dzieci 13.20—13.55: Muzyka z płyt 13.55—14.00: Z rynku pracy 14.00—14.05: Wiadomości o eksporcie polskim 14.05—16.00: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi 16.00: Przerwa 16.00—16.40: Koncert orkiestry dętej Dy. M. w. w. w. Miejskich pod kier. Cymara 16.40—17.00: Recital śpiewaczy Janiny Skowej (mezzo-sopran) 17.00—17.15: Skrzynka P.K.O. 17.15—18.45: Muzyka baletowa (płyty) 18.45—19.00: Skrzynka pocztowa łódzka w red. Tadeusz Strzetelski 19.00—19.10: Rozmaitości 19.10—19.15: Odczytanie programu na dzień bieżący 19.15—19.45: Muzyka lekka 19.45—19.50: Pogadanka Funduszu Obron. 19.50—20.00: Wiadomości sportowe 20.00—20.02: „Myśli wybrane” 20.02—20.12: Recytacje poezji 20.12—22.30: Operetka w 3-ach aktach Malinowskiego p. t. „Kwiat paproci” W przerwie 1-ej: Dziennik wieczorny: Muzyka (płyty) 22.30—22.45: „O handlu żywym towarem” wygłosi Halina Siemińska (odczyt) 22.45—23.00: Muzyka lekka i taneczna 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne komunikacji lotniczej i kom. policyjnej

DZIŚ SŁUCHAMY.

- 19.10. WIEDEN. „Missa Solemnis” — Reutter
- 20.30. STRASBURG (Paryż), „Griseleda” — liryczna Masseneta.
- 20.45. MEDJOLAN. „Ewa”, opretka Lohana — wymyślony niemiecko-francuski pod dyktando Bussera z udz. G. Hoerner (śpiew)
- 21.00. LONDYN REGIONAL. Koncert symfoniczny z Canterbury.
- 22.05. KAUNAS. Koncert symfoniczny.

Teatr „Rozmaitości”

(dawn. teatr miejski) Cegielniana 27 tel. 111 Dziś premiera! GOSCINNE WYSTĘPY SŁYNNEGO Aleksandra Granacha premiera teatru Reinhardta z udziałem HELENY BORKOWSKIEJ Dziś, we wtorek, o godz. 9 wieca powtórzenie premiery. „ZŁOTA LATA” D-ra Wolfa (autora „Clankal”) Bilety wykupione w dniu wczorajszym ważne są dziś.

Naiwnych nigdzie niebrak.

Umowa o eksploatacji terenów... na księżycu została zawarta przez „otumanionego“ kupca. — Innemu oszuści sprzedali kolejkę za 30 tys. dolarów.

Niezwykła wesołość wywołały w Warszawie występy pewnego oszusta, który zdołał otumanic przybyłych z prowincji wjeśniaków i sprzedać im Kolumnę Zygmunta, tramwaj i tor kolejowy pod Warszawa.

Pomysłowych oszustów i naiwnych nie brak na całej kuli ziemskiej. Na specjalne wyróżnienie zasługują jednak wyczyny kombinatorów w Stanach Zjednoczonych, które rzeczywiście zakrojone są na szeroką skalę i odznaczają się przysłowiowym amerykańskim rozmachem.

Przed kilku tygodniami zgłosił się do dyrektora kolejki podziemnej w New-Yorku jakiś nlepozorny człowieczek, który rozsiadł się wygodnie w fotelu i zapytał z miłym uśmiechem:

— No, więc jak idzie ten interes?

Dyrektor był w pierwszej chwili zdumiony niezwykle zachowaniem się przybysza i nie wiedział, co ma od powiedzieć. Wówczas przybyły „wyjaśnił“ że nabył poprzedniego dnia całą kolejkę podziemną, chciałby przez to wiedzieć, jakie przynosi dochody. Gdy dyrektor wyraził pewne obawy co do zawartej transakcji, przybyły wydobyl z teczki cały plik dokumentów, opatrzonych znaczkami stemplowymi i podpisanych przez reagenta, z których wynikało, że rzeczywiście właściciel ich nabył kolejkę podziemną za cenę 30.000 dolarów.

— Ależ 30.000 dolarów kosztuje za jedwie jeden wagon — oświadczył zdumiony dyrektor — a kapitał zainwestowany w metro wynosi miliard dolarów, jak więc mógł pan nabyć kolejkę po tak śmiesznie niskiej cenie?

— Bo to było kupno „okazyjne“ — oświadczył przybyły, nie dając się zbici z tropu.

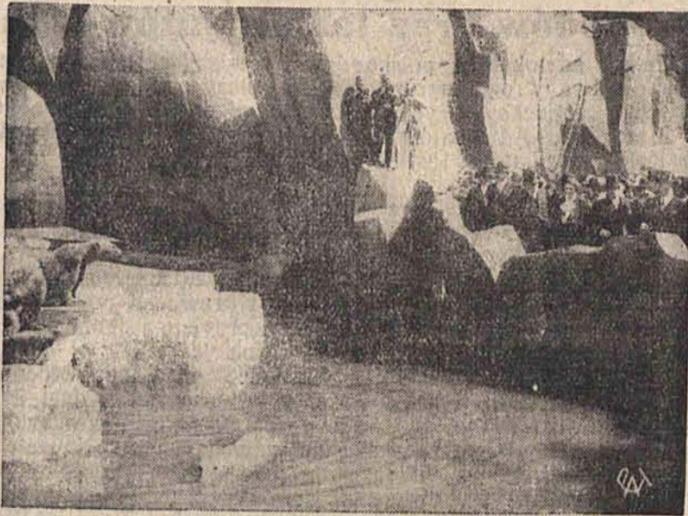
Dopiero po wielu godzinach zdołano przekonać go, że padł ofiarą oszusta. Był to jakiś farmer, który w ciągu 30-letniej pracy na roli dorobił się 30.000 dolarów. W drodze do New-Yorku wpadł w ręce oszustów, którzy przed fałszywym rejentem sporządzili fikcyjny akt sprzedaży gigantycznego

przedsiębiorstwa za cenę 30.000 dolarów.

O wiele fantastyczniej przedstawia się sprawa oszukania pewnego kupca z Seattle. Był on niezwykle zainteresowany w lotach rakietowych i marzył nawet o odbyciu podróży międzyplanetarnej. Oszuści zwachali pismo nosem i wkrótce do kupca przybył jakiś „inżynier“, który w najgłębszej tajemnicy zwierzył się przed nim, że posiada gotowe plany samolotu rakietowego do podróży na księżyc. Niema on wprawdzie odpowiednich kapitałów, jednak gdyby znalazł odpowiedniego finans-

stę, mógłby szybko zwrócić kosztą budowy samolotu. Inwestycja oplaci się, ponieważ „wiadomo“, że cały księżyc pokryty jest diamentami. One to właśnie wydają ów jasny blask.

Kupiec zgodził się na finansowanie przedsięwzięcia, jednak chciał zapewnić sobie udział w zyskach. Zakupiono więc teleskop i sporządzono mapę księżycą, na której wykreślono dokładnie, które tereny będą eksploatowane przez kupca, a które przez inżyniera. Wreszcie zachęcony obietnicami kupiec dał 10.000 dolarów, a oszuści więc się już nie pokazali.



W tych dniach otwarty został na przedmieściu Paryża Vincennes nowy ogród zoologiczny. Na zdjęciu — prezydent Lebrun w otoczeniu członków rządu przed pawilonem niedźwiedzi w dniu otwarcia nowego ogrodu.

„MUZA“ (dawniej LUNA)
DZIS I DNI NASTĘPNYCH?
NADPROGRAMY! Ceny miejsc niższe!
Początek o godz. 4 po poł.

Kino „ROXY“
NARUTOWICZA 20.
NADPROGRAM najnowsze aktualności.
Początek o godz. 4 po poł.

Motto: Że z mężczyznami, ale gorzej bez nich.
Wspaniały, groteskowy film FOXA.
Przygoda miłosa jednego mężczyzny na ziemi w roku 1940. Olsniwiający przepych wystawy! 100 najpiękniejszych girlsów!
Czarujące melodie i śpiewy!

DZIS I DNI NASTĘPNYCH! Rewelacyjny film, wytwórni SOWKINO - MOSKWA p. t.: „Ziemia pragnie“
Film odzwierciedlający heroiczne wysiłki kilku szaleńców zdążające do wyrwania wyschniętej ziemi choć kropli wody. W rol. głównej KIRA ANDRONKOWA i MICHAŁ WINOGRADOW.
Film śpiewany i mówiony w języku rosyjskim.

TEATR
MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
Dziś, we wtorek, drugi i ostatni występ warszawskiego Teatru Reduta, który zaprezentuje wyborną komedię A. Grzymala Siedleckiego „Czwarty do brydża“.

W środę i w czwartek gorąco przez przyjęte arcydzieło Dostojewskiego „Zbrodnia i kara“, które stało się najbardziej powodowną sztuką bieżącego sezonu. Ceny znacznie niższe od 40 gr. do 3.60.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.
Jeszcze tylko dziś, we wtorek, dana będzie arcywesoła komedia Bałuckiego „Dom otwarty“, poczem sztuka ta schodzi bezpowrotnie na atisza. Ceny niższe od 70 gr. do 3.10.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18)
Dziś, we wtorek, o godz. 8.30 przedstawienie dla zrzeszeń operetki w 4-ach aktach „Czarna touché“ — Hervego, w reżyserii St. Ziębickiego, z udziałem całego zespołu.

TEATR REWJI W OGRODZIE (Piotrkowska 109)
Dziś, we wtorek, o godz. 8 i 10 wiecz. dalszym ciągu montaż artystyczny w 2 aktach i 18 obrazach p. t. „Czerwiec w piosence“
Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 1.50 gr.

KONCERT HERMANA SIMBERGA.
W nadchodzący czwartek, dnia 14 Sierpnia, wystąpi w sali Filharmonji Herman Simberg, światowej sławy tenor. Wielkie sukcesy odnoszi artysta zagranicą, świadczą, że Simberg jest wybitnym śpiewakiem, którego tenor brzmi w całej skali niezwykle donośnie, a w interpretacji posiada dużo smaku i umiaru artystycznego. Akompaniujący będzie prof. Ludwik Urstein. Początek koncertu o godz. 9-ej wiecz.

Pulowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
przeprowadziła się na ul. Andrzeja № 27, front
Tel. 143-21

Świat bez mężczyzn
W rol. głównych: Gloria Stuart i Raul Roulien

„Ziemia pragnie“
Reżyseria: A. Jermolinski
W rol. głównych: KIRA ANDRONKOWA i MICHAŁ WINOGRADOW.

Rozmowa z p. Granachem znakomitym artystą teatru Reinhardta.

Czekałem mistrza Granacha w ożywionej o tej porze i gwarnej kawiarni. Nie pytałem się jak nasz gość wygląda. Czy trudno go będzie odróżnić wśród tłumu gości kawiarnianych?

Granacha nie było widać. W pewnej chwili wszedł mężczyzna o powierzchowności nawskroś cudzoziemskiej. Jeżeli istnieje rasa — to ten człowiek był uosobieniem południowca, był ekstraktem wszystkich cech ludzi, zamieszkających po europejskiej stronie morza Śródziemnego. Włosy zlekka kędzierzawe, czarne, aż granatowe; potężna głowa o prostym mocnym nosie, czerwone mięsiste usta; białe zęby, czarne oczy, okolone krzaczastymi znów granatowymi brwiami.

— Co ten południowiec tu robi?...

Mój towarzysz przy stoliku nie zdążył mi odpowiedzieć. Podniósł się, wyciągnął dłoń ku owemu stuprocentowemu synowi południa i przywitał się z nim serdecznie. W tej samej chwili zawarłem znajomość z mistrzem Aleksandrem Granachem.

O Huculuszczyźnie głosi każdy przewodnik turystyczny, że już tam i klimat i owoce i nawet ludzie są zupełnie jak na południu. Aleksander Granach urodził się właśnie na Huculuszczyźnie. Jest więc ze swej powierzchowności poniekąd wytłumaczony. Urodził się koło Czortkowa w województwie Tarnopolskim.

— Jakże to było, mistrzu, jakie są pana koleje życia, od Czortkowa do Berlina?...

Granach mówi po polsku akcentem prawdziwie południowym, zruska jakby trochę, ale ma wymowę dobrą i zasób słów spory.

— Tak — to długa droga. Ta droga trwała dwadzieścia siedem lat. Od Czortkowa do Berlina, od ostatniego minejsca na paradyżu w teatrze lwowskim do roli Meifista w drugiej części Fausta na scenie Deutsches Theater w Berlinie, od krzywych nóg do prostych — to długa droga, bardzo długa.

— Od krzywych nóg do prostych? — powtarzam. — Czy się nie przesłyszalem?...

— Nie. Nie przesłyszalem się pan.

I mistrz Granach zaczyna opowiadać przedziwną historię swego życia. Południowy żar w czarnych oczach artysty gasi na chwilę westchnieniem wspomnień.

— Mój ojciec, — powiada Aleksander Granach, — był mądrym człowiekiem. Miał dużo dzieci i troszczył się o nie tyle, ile mógł. Ale nie mógł wiele. Gdy miał dwanaście lat, ojciec przeznaczył mnie na piekarza. Miał tyłu synów, że mógł śmiało mieć w rodzinie przedstawiciela cechu. Dwa lata uczyłem się wypiekania chleba. I przez te dwa lata przekonałem się naocznie, że nie samym chlebem ludzie żyją. Z Czortkowa dostałem się jako praktykant, podówczas czternastoletni, do Lwowa. I tam po raz pierwszy w życiu ujrzałem widowisko teatralne: z galerji, z wysokości, z bardzo wysoka.

Od tej chwili postanowiłem zostać aktorem.

Dwadzieścia siedem lat temu wyładował wraz z swym towarzyszem również z Małopolski Wschodniej Aleksander Granach na dworc Friedrichstrasse w Berlinie. Kandydat na aktora miał szerokie bary i ciężką rękę piekarza. Miał czarne włosy, czarne oczy i okrągłe, bardzo okrągłe nogi.

Spoczątku pracowało się w Berlinie jak się dało, ale nie w teatrze. Granach zetknął się z kolonią polską i rosyjską. Zaczęły się długie rozmowy o sztuce, aż do świtu, aż do pogaszenia światła w trzeciorzędnej knajpie. Zaprowadzili go do Reinhardta.

— Co? Ten czarny jak smok kalabryczyk chce zostać aktorem scen niemieckich! A o rasie pan nic nie słyszał, panie kędzierzawy brunecie?! A blond włosy i pociągła twarz — czy to da się może zrobić przy pomocy charakteryzacji. Może panu fryzjer albo krawiec wyprostuje pańskie „O-Beine“, młodzieńcze?... — Reinhardt, obrońca rasy niemieckich „warunków zewnętrznych“, nie chciał gadać z tym młodym „czarnoookim“ kalabryczykiem. — Niech pan sobie najpierw nogi wyprostuje! Temi słowami go pożegnał.

Granach podpisał zobowiązanie: nie będzie miał pretensji, jeśli po operacji utraci władzę w nogach. Po trzech miesiącach wyszedł ze szpitala z prostymi nogami. Pracował potem w studjum teatralnym. Uczył się, rwał się do grania, bo bez tego żyć nie mógł. A gdy po kilku latach stanął już z prostymi nogami przed wielkim Reinhardtem, przekonał się jednak — że w dawnych Niemczech talent miał większe znaczenie, niż kolor włosów. Już dobrze w kołach aktorów znanego Granacha zaangażował Reinhardt do swego teatru.

Do pierwszego teatru w Niemczech. Przez kilka ostatnich lat przeżył stanem III Rzeszy Granach stał się pierwszym wśród pierwszych.

Minister propagandy — dr. Goebbels — począł selekcje aktorów według koloru włosów i stopnia pigmentacji. Granacha nikt nie wyprasał. Sam opuścił ten kraj, w którym strawił całą młodość. Sam rozstał się z rodem, którego ducha dźwigał na wrotne wyżyny geniuszu Goethego i Szekspira.

Po roku pobytu w Ameryce, Granach przybył do Polski, by na scenie teatru żydowskiego porwać swym wiołowym talentem aktora bohaterstwo charakterystycznego najszerzej rzesze swych współwyznawców.

Mistrz Granach występuje w Łodzi w sztuce głośnego autora niemieckiego Dr. Wolfa p. t. „Złota lata“. Sztuka ma maluje tragedię człowieka, który przeważył nowy porządek w Rzeszy. Przeżycia bohatera sztuki są w znacznej mierze przeżyciami samego Granacha.

Ten miły, bezpośredni i ujmujący człowiek, opowiadał nam wiele o swych kolegach z sceny i kina niemieckiego. Zachował ich wszystkich w najlepszej pamięci.

— Nie przejęli się duchem Hitlera więcej, niż to było najbardziej konieczne. — twierdził o nich Granach i śmiecha się melancholijnie...

Artyście towarzyszy jako partnerka p. Helena Borkowska, utalentowana artystka scen polskich, która w „Złotej łacie“ debiutuje w teatrze żydowskim.

Grand-Kino

Początek o godz. 4-ej.

DZIŚ PREMJERA!

„NIEWOLNICE DANCINGU”

Wspaniały dramat odzwierciedlający życie fordanserek

Reż. **LIONEL BARRYMORE** w rol. gl. **Barbara Stanwyck, Ricardo Cortez**
Nadprogr. Tygodnik Paramountu oraz P.A.T. Ceny miejsc: 1.09, 1.50 i 2.00

CASINO

Dziś i dni następnych! **FRANCHOT TONE** oraz wioślarnia **M. SULLIVAN** w dramacie serc „**ZŁE KOCHANA**”
Olśniewająca rewia!!! Reżyseria **Charles Brabin**. W pozostałych rolach **ALICE BRADY, PHILLIPS HOLMES**. — Dziś początek o godz. 4-ej po południu. — Ceny niższe od 1.09.

Tomaszów Mazowiecki

Główna komisja wyborcza słała już protesty Zjednoczonej Organizacji Wyborczych z okręgu oraz Żydowskiego Komitetu Włczego Bezpartyjnych Rzemieślników, Robotników i Handlujących do wojewódzkiego.

Ubezpieczali kandydatów na śmierć

Aferzyści dokonywali olbrzymich transakcyj bez wiedzy ubezpieczonych. — Lista „nieboszczyków”

Pszczyna, 11 czerwca.
Władze bezpieczeństwa wpadły na trop niezwykle śmiałej afery ubezpieczeniowej, zakrojonej na szeroką skalę.
Dwaj znani oszuści, Buchalik oraz Marta Szwarz z Katowic ubezpieczali w niemieckim towarzystwie asekuracyjnym osoby bez ich wiedzy.
Przeważnie byli to ciężko chorzy na gruźlicę i inne choroby, którzy już wkrótce mieli umrzeć. Po zgonie ubezpieczonego, oszuści przedstawiali w towarzystwie asekuracyjnym świadectwo zgonu i podejmowali na tej podstawie poważne premje.
W ten sposób ubezpieczyli oni ostatnio Jerzego Kuperskiego, chorego na gruźlicę. Po śmierci Kuperskiego przedstawili świadectwo zgonu i na tej podstawie pobrali 4000 marek niemieckich.
W wyniku przeprowadzonej rewizji, policja odnalazła u niejkiej Balbiny Greckowej jeszcze 2234 marki niemieckie i 70 zł. Ze znalezionych notatników wynika, że oszuści ubezpieczyli jeszcze pięć osób bez ich wiedzy i zgody.
Na liście tej znajduje się Alfred Wilczek, ubezpieczony na 10.000 marek niemieckich, Florentyna Spiewakowa na tyśiąc marek, Walter Jabłoński na 5.000 marek i inni.

Spiewakowa zmarła w dniu 3 czerwca r. a Szwarzowa miała już przygotowany akt zgonu. Ponadto znaleziono u niej świadectwo śmierci Waltera Jabłońskiego, ubezpieczonego na 5000 marek niemieckich. Dalsze dochodzenie w tej sprawie trwa.

Sport

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 37

Wydziału Gier i Dyscypliny (ciąg dalszy)

- Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „B” (grupa rezerw klubów klasy „A”):
Union-Touring II — Hakoah II w dn. 10.5 b. r. 9:1 i 2 pkt. dla Union-Touring II.
Ł.K.S. II — Makabi II w dniu 10.5. b. r. 1:0 i 2 pkt. dla Ł.K.S. II.
Widzew II — W.K.S. II w dn. 10.5. b. r. 5:1 i 2 pkt. dla Widzewa II.
Ł.T.S.G. II — W.K.S. II w dniu 10.5. b. r. 4:2 i 2 pkt. dla Ł.T.S.G. II.
Union-Touring II — Makabi II w dniu 12.5 b. r. 5:0 walkover i 2 pkt. dla Union-Touring II z powodu zdekompilowania się Makabi II.
W.K.S. II — Wima II w dn. 13.5. b. r. 3:1 i 2 punkty dla W.K.S. II.
Widzew II — Ł.T.S.G. II w dniu 13.5. b. r. 4:2 i 2 punkty dla Widzewa II.
Ł.K.S. II — S.K.S. II w dniu 13.5. b. r. 3:2 i 2 pkt. dla Ł.K.S. II.
Union-Touring II — Widzew II w dniu 19.5 r. b. 3:1 i 2 pkt. dla U. T. II.
Union-Touring II — Hakoah II w dn. 26.5 b. r. 6:1 i 2 pkt. dla U. T. II.
Wima II — Makabi II w dniu 27.5. b. r. 2:0 i 2 punkty dla Wima II.
S.K.S. II — W.K.S. II w dniu 27.5. b. r. 3:2 i 2 punkty dla S.K.S. II.
Ł.T.S.G. II — Widzew II w dniu 27.5. b. r. 3:1 i 2 pkt. dla Ł.T.S.G. II.
- Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „C” (grupa III drużyn klubów klasy „A”):
W.K.S. III — Union-Touring III w dn. 29.4 b. r. 2:0 i 2 pkt. dla W.K.S. III.
Widzew III — Union-Touring III w dniu 6.5 b. r. 0:0 i po 1 punkcie dla obu drużyn.
Ł.K.S. III — Makabi III w dn. 19.5 b. r. 12:1 i 2 pkt. dla Ł.K.S. III.
Union-Touring III — Hakoah III w dn. 20.5 b. r. 9:1 i 2 pkt. dla U. T. III.
Widzew III — W.K.S. III w dn. 20.5. b. r. 0:0 i po 1 punkcie dla obu drużyn.
S.K.S. III — Makabi III w dn. 26.5. b. r. 7:0 i 2 pkt. dla S.K.S. III.
- Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „B” (grupa łódzka):
TUR (Łódź) — Huragan w dniu 13.5. b. r. 2:1 i 2 punkty dla TUR.
Ikape — Bar Kochba w dn. 13.5. b. r. 4:3 i 2 punkty dla Ikape.
Sokół (Zgierz) — Sztern (Łódź) w dniu 13.5 b. r. 6:2 i 2 pkt. dla Sokola.
Bar-Kochba — Sztern (Łódź) w dniu 19.5 b. r. 1:0 i 2 pkt. dla Bar-Kochby.
Ikape — Huragan w dniu 20.5 b. r. 3:0 i 2 punkty dla Ikape.
TUR (Łódź) — Sokół (Zgierz) w dniu 20.5 b. r. 1:0 i 2 pkt. dla TUR.
Ikape — Sokół (Zgierz) w dniu 27.5. b. r. 3:3 i po 1 punkcie dla obu drużyn.
- Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „B” (grupa pabjanicka):
Burza — Sokół (Pabjanice) w dniu 10.5 b. r. 2:1 i 2 pkt. dla Burzy.
P.T.C. — Krusze Ender w dniu 13.5. b. r. 5:0 i 2 pkt. dla P.T.C.

Krusze Ender — Burza w dn. 20.5 b. r. 1:0 i 2 punkty dla K. E.
P.T.C. — Sokół (Pabjanice) w dn. 21.5 b. r. 1:0 i 2 punkty dla P.T.C.
Sokół (Pabjanice) — Krusze Ender w dniu 27.5 b. r. 2:1 i 2 pkt. dla Sokola.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Łodzi.

W ciągu soboty i niedzieli zostaną rozegrane zawody o mistrzostwo lekkoatletyczne klasy „A” i „B” dla mężczyzn i kobiet okręgu łódzkiego. Będzie to rewja najlepszych zawodniczek i zawodników okręgu z Wąsówką, Smerkową, Kwaśniewską, Głazewską, Kurpessa, Imiela, Bolińskim, Jańczykiem, Kucharskim i in.
Program zawodów przewiduje wszystkie konkurencje mistrzowskie w biegach, skokach i rzutach.
Zawody odbędą się na stadionie Wini, a nie jak planowano uprzednio — Ł.K.S.-u.

Więcek wstąpił do Resursy.

Znany kolarz polski, zwycięzca pierwszego wyścigu dookoła Polski oraz licznych wyścigów szosowych, Feliks Więcek — wstąpił do łódzkiej Resursy.

Dalsze mecze tenisowe o mistrzostwo.

W dalszym ciągu rozgrywek tenisowych o mistrzostwo grupy warszawsko-łódzkiej w nadchodzącą niedzielę Union-Touring rozegra na kortach przy ulicy Wodnej mecz z warszawskim A.Z.S.-em poczem zwycięzca tego meczu spotka się 24-go b. m. z Łódzkim Lawn Tennis Klubem.

Otwarcie sezonu pływackiego w Łodzi.

Otwarcie sezonu pływackiego w Łodzi nastąpi w nadchodzącą niedzielę na basenie Ł.K.S.-u przy Al. Unji, międzyklubowymi zawodami pływackimi, zorganizowanymi przez Ł.O.Z.P. W zawodach tych wezmą udział najlepsi pływacy lokalni.

— Wraz z Walasiewiczówną przybywa do Polski znakomita lekkoatletka-emigrantka z Ameryki, Róża Przybylska, która startować będzie w Warszawie na zawodach polskiej emigracji.

Nie należy spodziewać się szybkiej decyzji w tej sprawie, gdyż rozstrzygnięcie sprawy potrwa długo.
Jak się dowiadujemy, sprawa testu listy Nr. 3 przekazana do władz policyjnych, które prowadzą szczegółowe dochodzenie.
Z tych względów ukonstytuowanie się nowej rady miejskiej odsunięto na termin nieograniczony.
Funkcje zarządu miasta i rady miejskiej sprawować będzie nadal komitet rządowy, p. E. Rychlicki.

SZAJKA ZŁODZIEJSKA W POŁDNIOWYM TRZASKU.

Do mieszkania Władysława Zam. przy ul. Niebrowskiej 70. weszli złodzieje, którzy skradli wielką ilość garderoby damskiej i męskiej gółnej wartości zł. 500.
Śledztwo policyjne dało wyniki pozytywne: Po upływie kilku godzin ręce policji wpadli sprawcy kradzieży: Walenty Słomka (ul. Niebrowskiej 15) i Piotr Reszka (ul. Polna 88).

Znaleziono u Kwaśniewskiego rewolwer i naboje. Nie posiadał on pozwolenia na posiadanie broni.

Złodzieje przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Istnieje poważne podejrzenie, że spółka złodziejska ma na sumieniu kradzieże, jakie zostały w naszym mieście.

30-LECIE UCZELNI TOMASZOWSKIEJ.

Tutejsze koedukacyjne gimnazjum humanistyczne Stowarzyszenia Kółców obchodziło uroczystość 30-letniego istnienia. Obecna nazwa placówki została tej szkole dopiero przed kilkunastu laty. Przedtem była to szkoła handlowa.

Z okazji tej uroczystości szkoła fundowała sztandar, którego poświęcenie nastąpiło w niedzielę w podniosłym nastroju.

W WALCE Z CHOROBIAMI ZAKAZANymi NEMII.

W okresie letnim szerzy się choroba epidemia duru brzusznego, zbiera obfity plon wśród ludności. W związku z tem należy uważać na rzecz, która właśnie w okresie letnim — a więc w okresie zwalczania chorób zakaźnych — na być niezwłocznie załatwiona. Celem jest ustalenie ścisłych godzin na wozenie nieczystości.

Obecnie wozy asenizacyjne jeżdżą głównymi ulicami miasta o godzinie 7 przed wieczorem, zanieczyszczając powietrze. Wozy te są nieczyste i z tego powodu rozlewają jeźdźnię nieczystości. Właściciele wozków asenizacyjnych winni wykonać swe czynności dopiero po godzinie 12-ej w nocy. Wymaga tego zdrowie mieszkańców Tomaszowa.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
przyjmuje:
od 9-3 w domu przy ulicy
Gdańskiej 37
tel. 232-55
od 4-7 w lecznicy
Piotrkowska 294
(przy Górnym Rynku).

Dyżury aptek.
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
A. Danserowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11-go Listopada 15), Sukc. S. Gorfelna (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przedzeczna 75).

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW AEROKLUBU ŁÓDZKIEGO.
Zarząd Aeroklubu Łódzkiego podaje do wiadomości pp. członków, że w dniu 14 czerwca b. r. o godz. 18-ej w pierwszym terminie, a o godzinie 18.30 w drugim terminie odbędzie się walne roczne zebranie członków Aeroklubu Łódzkiego w sali posiedzeń sądu okręgowego, Plac Gen Dąbrowskiego Nr. 5.

POCIĄG POPULARNY DO KOLUMNY.
Korzystając z pięknych pogód, uruchamiania łódzki oddział biura podróży Wagons-Lite-Cook pociąg popularny do Kolumny. Ojdzad nastąpi w niedzielę, dnia 17-go b. m. w godzinach porannych. Powrót tego samego dnia w godzinach wieczornych. Cena biletu w obie strony wynosi zł. 1.50. Zapisy przyjmuje w godzinach biurowych podróży Wagons-Lite-Cook, ul. Piotrkowska Nr. 64

KWESTA NA RZECZ TOZ-u.
Dziś na ulicach naszego miasta odbędzie się kwesta na rzecz kolonii letnich TOZ-u.
Ruchliwa instytucja ta znana jest w naszym mieście, gdzie prowadzi rozgależoną pracę w dziedzinie opieki nad zdrowiem dziecka, utrzymując poradnię dla matek i ciężarnych, przychodnię dla dzieci szkolnych i kolonje letnie, żłobek dla niemowląt i stację świątobieżniczą do zwalczania fawus'u. — Spodziewać się należy, że społeczeństwo poprze instytucję.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”

ZEROMSKIEGO
Nr 74-76
róg Kopernika
tel. 129-88

Dziś premjera!

Najatrakcyjniejsza gwiazda świata **MAE WEST** w filmie
„NIE JESTEM ANIOŁEM”
Precz z chudemi! Niech żyją tegie! Oto najnowsze hasło, jakie lansuje Mae West, aktorka, autorka i dyktantka mody. W pozostałych rolach: CARY GRANT i KENT TAYLOR.
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90, III m. 50. Kupony ulgowe po 70 zł.
Następny program „CUDOTWORCA”. W roli głównej SYLVIA SIDNEY



Prawdziwe ukojenie cierpiącym na nerwy!

Taka, zdumiewająca zmianę w stosunkowo krótkim czasie - bo już w przeciągu kilku tygodni wywołuje nasz wypróbowany preparat odżywczy.

Darmo i franko

wysyłamy każdemu, kto się do nas zwraca, szczegółową broszurkę o tym środku odżywczym.

Niezmiernie wielka jest liczba tych, którzy stosowali się do naszych rad i wskazań i dzięki temu pozbyli się swoich cierpień

Piszcie jeszcze dziś pod następującym adresem:

PANNONIA-APOTHEKE, POSTFACH 85, AD 137

GIMNAZJUM i PRYWATNA SZKOŁA Powszechna (Kategoria A.) im. ELIZY ORZESZKOWEJ

ul. Al. Kościuszki 21, tel. 141-91 zawiadamiają, że sekretariat przyjmuje zapisy codziennie od g. 9-14. Egzaminy rozpoczną się dnia 15 czerwca o godz. 8 rano. Dyrektorka Dr. MARJA KUŹMIŃSKA

Pokój

2 OKIENNY frontowy słoneczny z meblami lub bez do WYNAJĘCIA Kilińskiego 48 m. 6

Dr. MED. Z. DATYNER

UROLOG choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych ZACHODNIA 59a telef. 148-95

przywileje od 2-3 i od 6-8 wiecz. Do akt Nr. Km. 877/34 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Gdańska 31, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 czerwca 1934 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej 4, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredensu, zegara, pomocnika do kredensu, stołu, 8 krzesel, zyrandolu, pianina, radia, odbiornika i 400 żarówek, oszacowanych na łączną sumę zł. 1613.-, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 30 maja 1934 r. Komornik: (-) L. NABOROWSKI.

Spółeczna Szkoła Żeńska Przemysłowo-Gospodarcza Słow. „Służba Obywatelska”

UL. WODNA NR. 40 TELEFON NR. 177-73. przyjmuje zapisy: Do 2-letniej Szkoły Przemysłowo-Gospodarczej. Rocznej Szkoły Gospodarstwa Domowego na Kurs dla wychowawczyń niemowląt. Szkoła urządzona według najnowszych wymagań, mieści się we własnym gmachu. - Ogród - Boisko - Natryski. Dla zamieszko-nych wzorowo urządzony internat. SZKOŁA POSIADA UPRAWNIENIA SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH.

Dr. Jan Polak

ul. NAWROT Nr. 7

Tel. 164-21.

choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm) Godziny przyjęć 7-8.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” a najlepszym i najtańszym środkiem zekniccia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika - niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republici”

Emocjonujący dramat o cierpieniu, miłości i poświęceniu kobiety p. t.

„SZTUKA” „BUNT MŁODOŚCI” (Jestem niewinna)

(Jestem niewinna)

Anna Harding, Clive Brook i Conrad Nagel.

W rolach głównych:

Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w pol. - Sala dobrze wentylowana

premiera!



DENATURAT KUCHENKA „EMES” ŻELAZKO SPIRYT. „RUSTICUS”

Do akt Nr. Km. 2506/33 r. OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru STEFAN GÓRSKI, ogłasza na zasadzie art. 602 K. P. C. że w dniu 21 czerwca 1934 r. o godz. 11-13 w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej Nr. 42 odbędzie się publiczna licytacja a mianowicie: maszyna drukarska, maszyna do kraja-bera, maszyna drukarska, tak- pedałowa, maszyna do wy- z motorem elektrycznym, maszyna drukarska płaska, duża, ma- szyna drukarska pedałowa, oszaco- nana łączna suma zł. 1.850.-, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 6 czerwca 1934 r. Komornik: (-) STEFAN GÓRSKI. Komornik N. Jakobsona p-ko Chai- Hamerowi.

PRZYCHODNIA Wenerologiczna ŻADZIEWICZ

Lekarzy specjalistów ZAWADZKA 1, tel. 205-38 czynna od 9 r. do 9 wiecz. Choroby weneryczne - moczopłciowe i skórne. (Porady seksualne). STACJA ZAPOBIEGAWCZA czynna cała doba. Dla pań oddzielna poczekal- nia.

DR. MED. M. Jakobson

CHIRURG SPEC. CHIRURGIA KOSTNA (Złamania kości i zwichnięcia) D-raSterlinga 22 (N. Targowa) tel. 174-42.

Dr. W. BALICKA

ul. Piotrkowska 200 róg Pustel Nr. tel. 194-03. Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyjątkowo kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

PORADNIA WENEROLOGICZNA LECZENIE CHOROBY WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH Została przeniesiona na ul. Zielona 2

od 9 rano - 9 wiecz. PORADA 3 ZŁ. Dzieci i kobiety przyjmuje kobieta- lekarz od 11-1 i od 3-4.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtań ul. PIOTRKOWSKA Nr 164 tel. 125-26 przyjmuje od 4 do 8 wiecz. LEKARZ - DENTYSTA

Dr. Neumark

CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIWE Andrzejka 4 tel. 170-50 przyjmuje od 12-2 i od 6-8 w. w niedzielę i święta od 10-1. Dla Pań oddzielna poczekalnia. Dla niezamożnych CENY LECZNICOWE.

LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI.

Dnia 13 czerwca r. b. o godz. 11-ej rano w sali licytacyjnej Sadu Grodzkiego w Łodzi, odbędzie się licytacja nieruchomości położonej przy ulicy Zgierskiej pod Nr. 51, stanowiącej własność Janiny i Marii Urbanow- skich. Licytacja rozpocznie się od zł. 50.000.- Wadjum licytacyjne wynosi zł. 5.000.-

Posady

POTRZEBNY fryzjer damski i mani- curzystka od zaraz. Zakład fryzjerski Pilsudskiego 36. ZDOLNE podreczne do pracowni su- kien zaraz potrzebne. Śródmiejska 25 mieszkanie 2. ZDOLNY ślusarz, który zna się na robotach kowalskich może się zgłosić. Wysoka 38.

MŁODY, samodzielny sprzedawca-

zakupujący branży jedwabniczej i wel- nianej z długoletnią praktyką zmieni posadę. Oferty sub: „Natychniast” 14

POTRZEBNY fryzjer damsko-męski,

lub ondulatorka-manicurzystka. DREW- nowska 11. RUTYNOWANA wychowawczyni do dziecka (izr.) z dobrej rodziny po- szukuje zajęcia. Wymagania skro- mne. Może być na wyjazd. tel. 171-24 lub do „Republiki” dla „Wychowaw- czyni”.

POSZUKUJE się wykwalifikowanej

panny do 6-cio miesięcznego dziecka. Zgłoście się Śródmiejska 5, Kirster.

DO PALESTYNY! zabiorę osobę za

1450 zł. Andrzeja 58, parter Fajngold od 2-4 pp. Dzwonić 172-31 od 5-7 wiecz. DOBRZE zaprowadzony interes bran- ży trykotazowej (w śródmieściu) po- szukuje spółnika do współpracy. Nie- wielki kapitał pożądany. Oferty sub: „Trykot” do administracji. WSPÓLNIKA z kapitałem od 2 tys. złotych poszukuje inż. chemik. Oferty sub: „Chemik”.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i litera- tury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front. co- dziennie zastać od godz. 4 - 7 po poł.

DYPLOWANA pianistka moskiew-

skiego konserwatorium wyjedzie na lato za lekcje muzyki, ewentualnie udzieli lekcji za pokój w mieszkaniu. Łaskawe oferty sub: „Muzyka”.

Do akt Nr. Km. 876/34 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Ło- dzi, rewiru XV-go, zamieszkały w Ło- dzi, przy ulicy Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 czerwca 1934 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 125 odbędzie się publiczna licy- tacja ruchomości a mianowicie: me- bli, firanek i maszyny do pisania oszacowanych na łączną sumę zł. 1.040.-, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 28 maja 1934 r. Komornik: M. LPIŃSKI.

Leczenie krótkimi falami

Choroby stawów, kości, mięśni, ner- wów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d. w gabinecie terapii fizykanej Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21.

Tkálnia mechaniczna

w Łodzi (17 warsztatów korto- wych i skrecalna (280 wrzecion) do WYDZIERŻAWIENIA, ewen- tualnie poszukiwany współnik z kapitałem. Oferty sub: „Bejot” do Republiki. 10-6

Czystość! cyklowanie, drutowanie, czyszczenie szyb, Czyszczenie szyb, Piotrkowska 44, telefon 167-45

SZKOŁA POWSZECHNA
przy
Spółcznym Polskiem
Gimnazjum Męskim

W ŁODZI, POMORSKA 105, tel. 132-18.

Zgłoszenia nowo wstępujących przyjmuje Sekretariat codziennie od godz. 9-13-ej.

Pierwsza Szkoła Zrzeszeniowa Męska
p. n. „NAUKA I WYCHOWANIE”

w Łodzi, ul. PIŁSUDSKIEGO 62,

przyjmuje zapisy do wszystkich klas szkoły powszechnej (d. niższe klasy gimnazjum).

WZOROWE PRZEDSZKOLE

PORADNIA PSYCHOLOGICZNA, JUDAISTYKA.

Jezyki obce. Świetlica. Ceny przystępne. Ulgi dla niezamożnych. Kancelaria tymczasowa przy ul. Wólczańskiej 10/15 front II p., czynna od godz. 10-14 i od 16-19.

Dr. MED.
Al. Kopciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37

Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

Doktor
H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne

PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62

od 11 pół - 4, 6-9 wiecz. w niedziele i święta od 10-1

Ceny lecznicowe.

„Republika”
i „Express”

nabyć można codziennie w sklepach P. Lewenberg w TEOFILOWIE, W INOWŁODZIU i na letniskach obok Inowłódza.

Z prawami szkół państwowych
GIMNAZJUM ŻEŃSKIE i SZKOŁA POWSZECHNA
IM.

Marji Konopnickiej

ul. Wólczańska 123, tel. 174-85

Sekretariat przyjmuje zapisy codziennie od 9-ej do 14-ej z wyjątkiem niedziel i świąt.

Dyr. HELENA MANUGIEWICZOWA

Z pełnymi prawami gimnazjów Państwowych kategorii
GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

i Prywatna Szkoła Powszechna Żeńska
Marji Hochsteinowej

tel. 214-27 Wólczańska 23 tel. 214-27

Zgłoszenia nowo wstępujących przyjmuje kancelaria codziennie w godzinach od 9 do 2 i od 16 do 18.

Jedynie letnie kino dźwiękowe w ogrodzie
„RAKIETA”
Sienkiewicza 40.
tel. 141-22.

Dziś i dni następnych!
Najlepsza komedia sezonu produkcji austriackiej p. t.
z FRANCISZKĄ GAAL.

„CSIBI”
Widownia zaopatrzona w razie niepogody i chłodu

Baczność Letnicy!!!

Wisniowej Góry i Kraszewa
„Ilustr. Republika” i
„Express Wiecz. Ilustr.”

są do nabycia o godz. 8 rano u gazecarza Jamnika, willa Kawull, vis-à-vis Chłodni wiedeńskiej

DOKTOR
Wołkowyski
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. Cegielnianą 11

Telefon 238-02

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Przyjmuje od godz. 8-12, od 4-6 od 7-9 w., w niedziel. i święta od 9-1.

DR. MED.
S. Kryńska

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)

Sienkiewicza 34

telef. 146-10

Przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.

Dr. med.
S. Halborn

CHOROBY DZIECI

ul. Gdańska 65a.

Nr. tel. 228-82, przyjmuje od 5-6 pp.

B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3-7 po poł.

Piotrkowska 51
telef. 121-23

OGŁOSZENIE.
Syndyk tymczasowy masy upadłej: firmy „Adolf Meister i S-ka” wzywa wierzycieli tejże firmy, aby w dniu 14 czerwca 1934 roku o godzinie 12-ej stawili się osobiście lub przez pełnomocnika do sali 15 Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5 i oświadczyli z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami oraz złożyli syndykowi, lub w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi tytuły swych wierzytelności.
Sprawdzenie odbywać się będzie w obecności Sędziego Komisarza między wierzycielami lub ich pełnomocnikami, a syndykiem w drodze kontradyktoryjnej.
Syndyk Tymczasowy
Masy Upadłości „Adolf Meister i S-ka”
SZYMON RAJCHMAN
Łódź, Cegielniana 8, tel. 105-50.

Kupno i sprzedaż

MASZYNE do pisania w dobrym stanie — sprzedam, Południowa 58 m. 15 od 3-4 pp.

25.000 CEGIEŁ natechmiast sprzedaż cegielnia, ul. Głowackiego 18/20 róg Brzeziskiej 100, telefon 175-66.

PIANINO marki „Fibiger” w dobrym stanie do sprzedania. Pośrednicy nie przyjmowani, Gdaska 37 m. 10 parter od 4-6 pp.

LETNISKO oraz place zaletnione sprzedam, st. Andrzejów, blisko kościoła katolickiego, Piotrowiczowa. 15

WÓZKI dziecięce Kon-Kon, wyzmaczki i łóżka połowe po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska Nr. 107, sklep w podwórzu. 26

PRALNIA chemiczna tanio do sprzedania, Żydowska 34 (róg Franciszkanki). 14

2 WIRÓWKI (metr i 75 cm.) wazmaszyna i dwudrzwiowa farbniarska używane natechmiast do sprzedania — Informacje A. Grünfeld, Kościuszki 41 tel. 242-40 od 3-5 ppol.

Lokale

MIESZKANIA większe i mniejsze w pierwszorzędnym domach, pokoje umeblowane, garsoniery, sklepy, różne lokale, poleca najszybciej i najkorzystniej „Polonruch”, Piotrkowska Nr. 81, tel. 132-01, także poszukiwani współpracownicy

ZAKŁAD WYPOCZYNKOWY
„Śródborowianka”

w Śródborowie. Komfort, spokój, wygody. Doskonała kuchnia. Lekarz stały w Zakładzie. Telefon Warszawa, Podmiejska 1, „Śródborowianka”

DLA ZDROWIA JEDYNIIE TO,
CO NAJLEPSZEJ
COKOLWIEK DROŻSZE —
— WIELOKROTNIIE LEPSZE!
OLLA
PREZERWATYWY?

POKÓJ dwuokienny balkonowy nie umeblowany z wygodami za wynajęciem, Piotrkowska 165 m. 3 POKOJE, kuchnia, wszelkie wygody, remontowane, od 1 lipca do wynajęcia, Południowa 42 m. 19.
3 i 2 POKOJE z kuchnią od 1 lipca oddania przy ul. Piotrkowskiej 165. Wiadomość u gospodarza. Tel. 132-02.

LETNISKA i UZDROWISKA

LETNIE mieszkania do wynajęcia w Józefówku przy Zgierskiej, jezioro, jazd tramwajem. Ceny przystępne. Wiadom.: ul. Pomorska 22 u Harnasów.
PENSJONAT „Różana” w Uzdrowisku Włodzimierzów już czynny, oddane słoneczne pokoje. Kuchnia, smaczna. Inform.: na miejscu lub tel. 191-16.
PIERWSZORZĘDNY pensjonat w Uzdrowisku Włodzimierzów pod zarządem Szajnowej i Kirsztajna poleca pokoje słoneczne. Taras, muzyka, rzeczne. Orkiestra stała „The Melody Boys”. Kuchnia kwintna. Informacje: Łódź, 191-16.

PENSJONAT „Bogdanka” w Włodzimierzowie pod zarządem pani Hornowej b. dzierżawczyń, otwarto 1 maja. Komfortowe pokoje, obfita. Ceny konkurencyjne. Dzieci, urzędników 25 proc. taniej.

Zagubione dokumenty

SRKADZIONO weksle: 3 po 100 zł. Lubnickiego, 50 zł. Leczyckiego, Waldmana, 200 zł. Fisera patent III-ej kareg. Faigi Lubnickiego. Weksle unieważniam.
SKRADZIONO miesięczny bilet wawoj na czerwiec na nazwisko Jakób Lajzer, Zawadzka 50.
HOFFMAN WOLF, Śródmiejska 11, zagubił kwit kaucyjny Elektryki na zł. 10.
ZAGUBIONO kwit kaucyjny Elektryki na zł. 20.— na nazwisko Wolfa Piotrkowskiego, Gdańska 19.
MARJA Wodnik, Pieprzowa 15, bila książkę sprzedaży na raty. Prosi o cić na wynagrodzeniem.
ALTMAN Abram, Wolborska 11, zagubił legitymację, wyd. przed 12 P. P. w Łodzi.

Kupno i sprzedaż

DWA ŁADNE SŁONECZNE, NIEUMEBLOWANE

POKOJE

w czystym domu DO WYNAJĘCIA od zaraz razem lub pojedynczo. (Dwa frontowe wejścia, jedno wprost z klatki schodowej). Z używalnością telefonu i łazienki. Elektryczność, gaz, osobne liczniki. Żeromskiego 27, m. 10, II p. front. Vis-a-vis ogrodu Ogłądać można od 9-12 i od 2-9 wiecz. 30-2

2 POKOJE z kuchnią, hol, wygoda; 1 pokój z kuchnią, kapielowo, wygoda; słoneczne. Natechmiast do wynajęcia. Wiadomość: Wólczańska 97 od 3-5 u gospodarza.

DO WYNAJĘCIA 1-2 pokoje umeblowane z wygodami dla 1 lub 2 osoby, albo małżeństwa, Piotrkowska 112, m. 6.

3-pokojowe mieszkanie

z wygodami POSZUKIWANE NATYCHMIAST lub od 1 lipca. Oferty do administracji sub „S. F. B.”

DUŻY słoneczny pokój dwuokienny, z balkonem, z wszelkimi wygodami, oddzielne wejście niekrepujące do odnawienia, Śródmiejska 31 m. 6.

2 POKOJE umeblowane wyremontowane z używalnością kuchni, łazienki i telefonu do wynajęcia, Narutowicza 56 m. 25.

ROLKI CZEKOWE i KONTROLNE

DO kas kontrolujących „NATIONAL” i wszelkich innych systemów
A. J. OSTROWSKI S-CY,
tel. 203-54, 133-30.
Przedstawicielstwo kas kontrol. „National”. Wzorowe warsztaty reperacyjne kas i maszyn.

DO WYNAJĘCIA pokój z wszelkimi wygodami z osobnym wejściem front I piętro, Piłsudskiego 57, m. 7.

Choroby zwierząt

Lekarz weterynaryjny
M. A. REICH
(Specjalność — psy domowe)
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4 - 7 p. p.
NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175-77.
Ceny lecznicowe.

DWA POKOJE, kuchnia, przedpokój, wygody, gaz, elektryczność nowoczesnie wyremontowane do oddania, ul. Piotrkowska 62, m. 38.

3 LOKALE składowe suche, w centrum miasta od zaraz do wynajęcia. Tel. 131-77 do 10 rano i od 3-4 po południu.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji: 127-24. referaty: 127-24. Redakcja sportowa: 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumera'a „Republiki”
w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubiny w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisywe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia taryfaryczne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje beda uwzględniane, wniesione beda najpóźniej w ciągu 14 dni od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Niezwłocznie po ukazaniu się drugiego ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasądzić nie zmieniali ogłoszenia nie uważamy za zadania. Zaplata lub powtórzenia ogłoszenia.